

Hekalot Rabbati

היכלות רבתי

WIĘKSZY TRAKTAT DOTYCZĄCY PAŁACÓW NIEBA

Przełożył z hebrajskiego i aramejskiego

Morton Smith

Skorygował

Gershom Scholem

Dokonał transkrypcji i opatrzył przypisami

Don Karr

Tłumaczenie z języka angielskiego i komentarze

Frater L.V.X.

Fraternitas Occulti

Luty 2015

TYTUŁ ORYGINAŁU:
Hekhalot Rabbati: The Greater Treatise Concerning The Palaces Of Heaven

Tłumaczenie, redakcja i korekta: Frater L.V.X.
(email: fraphoex@wp.pl)

HEKHALOT RABBATI:
THE GREATER TREATISE
CONCERNING THE PALACES OF HEAVEN
Oryginalne tłumaczenie © Morton Smith 1943-7, 2009
Edycja © Don Karr 1995, 2009, 2013-14
(email: dk0618@yahoo.com)

Polskie tłumaczenie © Sergiusz Cichosz, 2015
Wszelkie prawa zastrzeżone.
All rights reserved.

Reprodukcja za zezwoleniem wykonawcy literackiego Mortona Smitha:
Shaye'a J. D. Cohena
oraz edytora:
Dona Karra

Ta publikacja została stworzona wyłącznie do użytku własnego.
Dozwolone jest wydrukowanie kopii do użytku własnego.

Za wyjątkiem powyższego, żadna część tej publikacji nie może być rozprowadzana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób, a także modyfikowana, lub odsprzedawana, bez pisemnej zgody wykonawcy, edytora i autora polskiego tłumaczenia. Dozwolone jest cytowanie krótkich fragmentów.

Edycja I
Fraternitas Occulti 2015
www.fraternitasocculti.xaa.pl
www.fraternitasocculti.xaa.pl/forum

Przedmowa do edycji z lipca 1995

Następujące sekcje *Hekhalot Rabbati* (odtąd HR) zostały wyedytowane na podstawie angielskiego projektu, sporządzonego przez Mortona Smitha (1915-1991). Szkic ukazuje poprawki i przypisy Gershoma Scholema (1897-1982). Smith dokonał tłumaczenia na początku lat czterdziestych, bazując na nieopublikowanej edycji (w oryginale hebrajskim i aramejskim) sporządzonej przez Scholema i Chaima Wirszubskiego (1915-1977).¹ W liście² przyłączonym do fotokopii HR, Smith oświadczył, że tłumaczenie bazowało na „nieco gorszym manuskrypcie” (MS New York 8128) i że „nowe tłumaczenie, bazujące na dwóch lepszych manuskryptach jest teraz przygotowywane.” To było w 1981 roku.

W 1978, David Blumenthal opublikował *Understanding Jewish Mysticism: A Source Reader*, tom 1 (Ktav Publishing House, Nowy Jork), które zawierało tłumaczenie z grubsza drugiej połowy HR, sporządzone przez Lauren Grodner. Tłumaczenie bazowało na edycji S. A. Wertheimera w jego *Batei Midrasbot*, z drobnymi przeróbkami, na podstawie szczątkowych angielskich przekładów w

- (1) „Observations on *Hekhalot Rabbati*,” w *Biblical and Other Studies* Smitha, z edycją Alexandra Altmanna (Cambridge: Harvard University Press, 1963);
- (2) *Jewish Gnosticism, Merkabah Mysticism, and Talmudic Tradition* Scholema (New York: The Jewish Theological Seminary of America, 1960; druga, poprawiona edycja: 1965);
- (3) *Major Trends in Jewish Mysticism* Scholema (New York: Schocken Books, 1941; wielokrotnie przedrukowywany).

W 1982 roku, Rabbi Aryeh Kaplan zaprezentował ponownie z bliższą drugą połowę HR w języku angielskim w *Meditation and Kabbalah* (York Beach: Samuel Weiser, Inc.), dodając rozdział I i II jako wstęp. Kaplan również oparł swoje dzieło na Wertheimerze, poprawiając je wedle innych wersji.

Obecnie jest rok 1995, a *pierwsza* połowa HR nie została jeszcze opublikowana w języku angielskim, więc byłem wdzięczny Profesorowi Smithowi za zaopatrzenie mnie w kopię jego projektu, niezależnie od jej braków.

Następujący dokument jest przyzwoitą edycją pierwszej połowy HR³, przygotowaną, aby zapłacić lukę, dopóki nie ukaże się tłumaczenie całego HR.

Jak dotąd nieopublikowana (w języku angielskim, w każdym razie) „pierwsza połowa,” zaprezentowana tutaj, to Rozdziały Smitha numerowane od I do XII. Smitha Rozdział XIII jest tam, gdzie zaczyna się tłumaczenie Grodner, choć ona nazywa go „Rozdziałem 15.” Przekład Kaplana wchodzi w ciąg rozdziału lub nieco później. W moim maszynopisie, liczby w kwadratowych nawiasach oznaczają numery paragrafów (sekcji, lub *mikroform*) z *Synopse zur Hekhalot-Literatur*, z edycją Petera Schäfera, Margarete Schlüter i Hansa Georga von Mutiusa (Tübingen: J. C. B. Mohr [Paul Siebeck], 1981). W ostatnich książkach i artykułach naukowych, umowne stało się odnoszenie się do numerów z *Synopse* przy powoływaniu i cytowaniu materiałów *hekalot*.

—Don Karr

¹ Dowiedziałem się, że Ithamar Gruenwald, długoletni profesor żydowskiego mistycyzmu w Tel Aviv University i autor pionierskich *Apocalyptic and Merkavah Mysticism* (Leiden – Köln: E. J. Brill, 1980), *From Apocalypticism to Gnosticism* (Frankfurt am Main: Verlag Peter Lang, 1988) i *Rituals and Ritual Theory in Ancient Israel* (Leiden – Boston: Brill, 2003), miał swój udział w tłumaczeniu (przynajmniej) pierwszych dwunastu rozdziałów. Patrz „Przedmowa do edycji ze stycznia 2009.”

² 17 marca 1981 roku. List został zamieszczony poniżej, strona 46.

³ Poniższa transkrypcja została ukończona. Patrz „Przedmowa do edycji ze stycznia 2009.”

Przedmowa do edycji ze stycznia 2009

Rozdziały Smitha numerowane XIV-XXX zostały dodane do transkrypcji, czyniąc to kompletną edycją przekładu Smitha. Niespójności w pisowni Smitha zostały zachowane, np., w kilku wierszach mamy „splendour” i „splendor” (jak w ROZDZIALE XXIV); gdzie indziej „Shekinah” i „Shekhinah.”

By zamieścić numery § z *Synopse*, porównałem segmenty przekładu Smitha z fragmentami przetłumaczonymi w

- Boustán, Raʿanan. *From Martyr to Mystic: Rabbinic Martyrology and the Making of Merkavah Mysticism*. Tübingen: Mohr Siebeck, 2005.
- Halperin, David J. *The Faces of the Chariot: Early Jewish Responses to Ezekiel's Vision*. Tübingen: J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), 1988.
- Kuyt, Annalies. *The 'Descent' to the Chariot. Towards a Description of the Terminology, Place, Function and Nature of the YERIDAH in Hekhalot Literature*. Tübingen: J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), 1995.
- Wolfson, Elliot R. *Through a Speculum That Shines*. Princeton: Princeton University Press, 1994.

Interesujące jest prześledzenie niefortunnego kursu Smithowego przekładu HR w listach niedawno opublikowanych jako *Morton Smith and Gershom Scholem, Correspondence 1945-1982*, z edycją i wstępem Guya G. Stroumsa (Leiden – Boston: Brill, 2008). Tłumaczenie HR jest wspomniane więcej niż dwa tuziny razy w całej rozpiętości objętych lat; istotnie, pierwsza wzmianka jest w 1945, ostatnia w 1982. Fragment listu Ithamara Gruenwalda do mnie (23 grudnia, 2012) zapewnia kilka szczegółów odnośnie tego „niefortunnego kursu.”

[Któregoś dnia, pod koniec lat 60] Scholem pokazał mi maszynopis Smithowego przekładu HR. Przeczytałem go i powiedziałem Scholemowi, że potrzebuje on korekty na podstawie manuskryptów, o których Scholem nie wiedział, szczególnie Vatican 228. Scholem powiedział mi, abym skontaktował się ze Smithem, z którym pisałem listy przez kilka lat. Morton zgodził się, że gdybym przyjechał do Nowego Jorku, powinniśmy się spotkać i przedyskutować, jak skomponować korektę.

Między lutym i czerwcem 1981 roku, byłem w stanie odwiedzić profesora w Revel Graduate School na Uniwersytecie Yeshiva. Gdy przyjechałem do Nowego Jorku, Morton i ja zgodziliśmy się spotykać raz lub dwa w tygodniu, aby pracować nad poprawionym przekładem. Robiliśmy to regularnie, a moja żona i ja byliśmy mile widzianymi gośćmi w jego domu.

Proces był następujący: pomiędzy jedną sesją a następną, Morton przygotowywał prawie nowe tłumaczenie kilku paragrafów, bazujących na MS Vatican 228. Wykonał mistrzowską robotę. Gdy przychodziłem do jego apartamentu, czytaliśmy jego najnowsze przekłady i, w większości przypadków, akceptowałem moje komentarze.

W czerwcu, musieliśmy przerwać pracę, ponieważ musiałem wrócić do Jerozolimy.

Gdy wyjechałem w czerwcu 1981 roku, doszliśmy do około 12 rozdziału. Morton powiedział, że między tym, a moim powrotem do Nowego Jorku (w mniej niż rok), pracowałby nad przekładem i ewentualnie wysłał mi materiały mailem. Jednakże, to nie wypaliło.

1 stycznia 1982 roku, nasz syn Evyathar został zabity podczas jego służby w armii, a Scholem zmarł niewiele później [21 lutego, 1982 roku]. Te wydarzenia opóźniły mój powrót do Nowego Jorku.

Gdy wróciłem do Nowego Jorku, zadzwoniłem do Mortona, a on powiedział mi, że nie może już pracować nad przekładem. Wkrótce później zadzwoniłem do niego ponownie i – ku memu zaskoczeniu – powiedział mi, „Nareszcie, moja starcza kondycja jest pod kontrolą. Mam nadzieję, że będę w stanie kontynuować pracę wkrótce.” Do tej kondycji znajduje się odniesienie w książce Guya G. Stroumsa [*Morton Smith and Gershom Scholem, Correspondence 1945-1982*], gdzie, na stronie 190, Morton poprosił Scholema, „Proszę, pozdrów Gruenwalda, gdy go zobaczysz, moje ponowne tłumaczenie *Hekhalot Rabbatī* zjechało jesienią na boczny tor przez moje drobne problemy.” „Drobnymi problemami” była wspomniana „starcza kondycja”. Scholem nie był świadomy problemu i nie wydawał się zrozumieć, nawet gdy Morton powtórzył w tym samym liście, „Najpierw, jednakże, muszę pozbyć się wielu drobnych problemów....” [—list Smitha do Scholema z 10 stycznia 1982 roku].

Moje szczerze podziękowania dla Shaye’a J. D. Cohena z Uniwersytetu na Harvardzie, wykonawcy literackiego Mortona Smitha, za udzielenie mi pozwolenia na reprodukcję Smithowego przekładu HR.

Mam najszczerzą nadzieję, że czytelnicy poinformują mnie o błędach.

—Don Karr

Przedmowa do polskiej edycji z lutego 2015

Poniższe tłumaczenie jest skutkiem mojej dziecinnej zachcianki i naiwnego poczucia, że mogę poczynić jakieś postępy na tym nieodkrytym jak dotąd terenie. Hekalot to system magiczny (czy też mistyczny), który nie doczekał się jeszcze odrodzenia (niczym feniks) we współczesności, w związku z czym poczułem się zobowiązany, by samemu wykonać krok w tym kierunku. W ten sposób chciałbym pokazać nieświadomym ludziom, że te (nie)popularne dziś New Age'owe „medytacje merkaby” z Mistycyzmem Merkaby i Hekalot nie mają i nie będą mieć nic wspólnego, nieważne jak bardzo by się ich twórcy nie starali. Jest to zatem pierwsze takie dzieło w języku polskim, poświęcone wyłącznie temu zagadnieniu.

Oczywiście, zdaję sobie sprawę z tego, że tak niszowy temat w okultyzmie, który sam w sobie też jest bardzo niszową kwestią, nie znajdzie zbyt wielkiego zainteresowania w Polsce. Jednakże, w ubiegłym roku zauważyłem, że w naszym kraju co raz więcej osób zaczyna interesować się Kabałą. I choć Mistycyzm Merkaby nie należy do jej głównych zagadnień, to jednak wyrasta ona właśnie z niego. Dlatego też powinien się nim zająć każdy, kto pragnie bardziej zagłębić się w żydowską odmianę magii i mistycyzmu.

W związku z powyższym, postanowiłem, że zajmę się tłumaczeniem głównych tekstów z tradycji Hekalot, czyli (m. in.): *Hekalot Rabbati* [Pałace Większe]; *Hekalot Zutreti* lub *Zutarti* [Pałace Mniejsze]; *Sefer Hekalot* [Księga Pałaców], znany również jako Hebrajska Księga Enocha (3 Enoch); *Merkaba Rabba* [Wielki Rydwan]; *Ma'ase Merkaba* [Utwór o Merkabie]; i *Shi'ur Qoma* [Miara Wysokości {Bożego Ciała}]. A ze zdobytych fragmentów układanki postaram się w przyszłości złożyć logiczny i spójny system magiczno-mistyczny, którym rzeczywiście będzie można przekroczyć Otchłań i zjednoczyć się z Boskością. Jeśli ktokolwiek byłby zainteresowany udziałem w tym projekcie, niezależnie od swojej wiedzy i umiejętności, zachęcam do skontaktowania się ze mną poprzez e-mail (fraphoex@wp.pl) lub na forum (fraternitasocculti.xaa.pl/forum). Będę również wdzięczny wszystkim czytelnikom, którzy powiadomią mnie o ewentualnych błędach, znalezionych w tekście.

W tym miejscu muszę wspomnieć, że przekład HR, jaki wam prezentuję, został całkowicie oparty na angielskim przekładzie Mortona Smitha, opublikowanym w wersji elektronicznej przez Dona Karra na stronie digital-brilliance.com. Zachowałem nawet skład oryginału i starałem się też trzymać archaicznego stylu tekstu, co może nieco utrudniać jego zrozumienie. Większość cytatów z Biblii, występujących w traktacie, oparłem na *Biblii w przekładzie Jakuba Wujka* z 1599 roku, gdyż jest to jej najwcześniejsze polskie tłumaczenie i – moim zdaniem – najlepsze. Współpracując z Donem Karrem, poprawiłem w tekście większość błędów, które dokonał on w swojej edycji angielskiej i które popełnił Smith. W miejscach, w których mój przekład różni się od oryginału Smitha, zostawiłem przypisy.

Większość imion, a szczególnie te, które dotyczą Boga i Jego aniołów oraz rabinów, pozostawiłem w zapisie angielskim. Spolszczenia dokonałem w przypadku nazw miast, rzek, gór itp. oraz imion znanych postaci biblijnych. W przypadku niektórych słów, które nie występują współcześnie w języku polskim (jak np. Sancta sanctorum – Święty Świętych, czy inne pojęcia z Judaizmu), wsparłem się ich przekładem zaprezentowanym w Biblii Jakuba Wujka. Niektóre specjalistyczne pojęcia opisałem w przypisach.

Biorąc pod uwagę, że część czytelników zapewne chciałaby wykorzystać ten traktat praktycznie, zawarłem w przypisach hebrajskie zapisy imion Boga i aniołów (co pozwala na stworzenie z nich graficznych sigili, np. z pomocą planetarnych kamei, lub metodą Aiq Bekar). Korzystałem przy tym z *Meditation and Kabbalah* Aryeh'a Kaplana oraz z hebrajskiej edycji HR dostępnej na stronie hebrew.grimoar.cz. W miejscach, gdzie imiona w różnych źródłach się nie zgadzały, samemu dokonywałem przekładu. Dodania hebrajskiego zapisu imion nie zastosowałem jedynie w materiałach *Sar Torab* (rozdziały od XXVII do XXX), gdyż tyczą się one metody na pojęcie i zapamiętanie Tory i przeważnie nie traktuje się ich jako część HR.

Na koniec, chciałbym złożyć podziękowania dla Shaye'a J. D. Cohena, za pozwolenie na reprodukcję przekładu Smitha, oraz dla Dona Karra, za udostępnienie swojej edycji HR, a także za pomoc przy tłumaczeniu i zrozumieniu tekstu; bez których stworzenie tego przekładu nie byłoby możliwe.

—Frater L.V.X.

WIĘKSZY TRAKTAT DOTYCZĄCY PAŁACÓW NIEBA

*przetłumaczony z hebrajskiego i aramejskiego przez Mortona Smitha
z korektą Gershoma Scholema
poddany transkrypcji i edycji z przypisami przez Dona Karra*

(...) = dopiski Smitha
[...] (słowa) = dopiski Smitha
[...] (liczby) = numery § w *Synopse*⁴
{...} (litery/słowa) = dopiski Dona Karra
{...} = przerwa – miejsce, gdzie materiał pojawia się w innych manuskryptach

ROZDZIAŁ I:

[81] Rzekł Rabbi Ishmael: Jakież są zaśpiewy recytowane przez tego, który ujrzałby wizję Merkaby, który zszedłby w pokój i wniósłby się w pokój?

[82] Największym ze wszystkich [jego osiągnięć] jest to, że [anioly] troszczą się o to, aby zebrać go i sprowadzić do komnat pałacu siódmego nieba, aby uczynić go stojącym po prawej stronie tronu chwały Bożej; bowiem są momenty, w których stoi naprzeciw Tazsha, Pana Boga Izraela⁵, aby widzieć wszystko to, co dzieje się przed tronem Jego chwały i aby wiedzieć o wszystkich rzeczach, którym przeznaczone jest przyjście na świat:

Kto zostanie poniżony, kto wywyższony;
Kto zostanie osłabiony, kto umocniony;
Kto zostanie zmiażdżony ubóstwem, kto wzbogacony;
Kto umrze, kto żyć będzie;
Komu spadek zostanie zabrany;
Komu spadek winien być dany;
Komu udzielone zostanie Prawo do jego części
I kto otrzyma Mądrość.

[83] Jeszcze większe⁶ jest to, że ujrzał wszystkie dzieła dzieci ludzkich, tak, nawet te, które wykonują one w swoich sekretnych komnatach, niezależnie od tego, czy są to dzieła właściwe, czy szkodliwe:

Mężczyzna ukradł – on wiedział i uznał to;
Mężczyzna cudzołożył – on wiedział i uznał to;
Mężczyzna popełnił morderstwo – on wiedział i uznał to;
Mężczyzna był podejrzany o współżycie z nieczystą kobietą – on wiedział i uznał to (prawdę);
Mężczyzna rozpowiadał kłamstwa – on wiedział i uznał to.

[84] Jeszcze większe jest to, że rozpoznał on tych wszystkich, którzy znają czary.

Jeszcze większe jest to, że każdy mężczyzna, który podniósł na niego rękę i uderzył go, jest odziany grzybicą, pokryty trądem i ukoronowany ospą.

Jeszcze większe jest to, że każdy mężczyzna, który go oczernia, jest przedmiotem wszystkich możliwych urazów: chorobliwego wzrostu, przebarwienia i ran dających początek wrzodom.

⁴ [Schäfer Peter, *Synopse zur Hekhalot-Literatur. Texte und Studien zum Antiken Judentum*, 2. Tübingen: Mohr (Siebeck), 1981. – przyp. tłum.]

⁵ [Tazsh, JHWH Eloqī Izrael – יהוה אלקי ישראל – przyp. tłum.]

⁶ [W wersji poprawianej przez Scholema widnieje tutaj „Największym ze wszystkich”, ale jak zauważył Don Karr – Morton Smith miał tutaj „Jeszcze większe”, co w porównaniu do tłumaczenia Kaplana: „Gdy jest na (jeszcze) wyższym poziomie...” zawartego w jego *Meditation and Kabbalah*, jest dużo lepsze i oczywiście brzmi poprawniej, więc wybrałam taką formę. – przyp. tłum.]

[85] Jeszcze większe jest to, że jest odseparowany od wszystkich dzieci ludzkich, jest wzniesiony we wszystkich jego czynach oraz jest zaszczycony przez tych powyżej i tych poniżej. A jeśli jakikolwiek człowiek ujrzy w nim podstawę do przestępstwa, na tego człowieka przestępstwa, wielkie, złe i okrutne, spadną z nieba. A jeśli jakikolwiek człowiek wyciągnie rękę z zarzutem przeciw niemu, na tego człowieka niebiański sąd sprawiedliwy wyciągnie rękę, aby zmieść go z tego świata.

Jeszcze większe jest to, że wszyscy ludzie są ustawieni przed nim niczym srebro przed rafinerem, aby wiedzieć, który jest stopem srebra, który czystym srebrem. I, co więcej, widzi on w rodzinach:

Jak wiele w rodzinie jest dzieci z zakazanego związku,
Jak wiele w rodzinie jest dzieci z nieczystości ich matki,
Jak wielu w rodzinie jest bezpłodnych,
Jak wielu w rodzinie ma odcięty swój członek,
Jak wiele w rodzinie jest dzieci niewolników,
Jak wiele w rodzinie jest dzieci nieobrzezanych mężczyzn,
Jak wielu w rodzinie nie nadaje się do kapłaństwa.

ROZDZIAŁ II:

[86] Jeszcze większe jest to, że każdy mężczyzna, który zatwardza swą twarz, by kwestionować go, jest przyćmiony od światła jego oczu.

Jeszcze większe jest to, że jeśli jakikolwiek mężczyzna potraktuje go mściwie, nie zostawi on ani korzenia, ani gałęzi, ani nawet spadkobiercy.

Jeszcze większe jest to, że każdy mężczyzna, który rozprzestrzenia złe plotki przeciw niemu, jest zniszczony, jego osąd jest zadecydowany i żadna łaska go nie dotknie.

{...}

[92] Jeszcze większe jest to, że w niebiańskim sądzie sprawiedliwym, trzy razy dziennie (od dnia, w którym pozwolenie zostało dane Izraelowi, uczciwemu i prawemu, pokornemu i upokorzonemu, rozumiejącemu, wybranemu i odseparowanemu, że mogą zejść do Merkaby i wnieść się stamtąd) trąbią potrójnie i wyklinają mniejszą klątwą i ponownie wyklinają większą klątwą, mówiąc: „Niechaj będzie wyklęty – przez Tazsha, Pana Boga Izraela, z przed niego i tronu Jego chwały, i z korony na Jego głowie, z niebiańskiego sądu sprawiedliwości i z ziemskiego sądu sprawiedliwości, i ze wszystkich zastępów w niebie, i ze wszystkich ich służących – on, stojący przed tym, który ujrzał Merkabę, i który opuścił go.”

[93] Rzekł Rabbi Ishmael: W ten sposób przebiegało nauczanie co do wizji Merkaby: Ten, który ujrzał Merkabę, nie ma prawa wstać [z uprzejmości do wyższego], pomijając tylko troje z władz: przed królem, przed najwyższym kapłanem i przed Sanhedrynem (a to wtedy, gdy patriarcha jest z Sanhedrynem, zatem gdy patriarcha z Sanhedrynem nie ma, wtedy nawet przed Sanhedrynem nie może wstawać). A gdyby wstał, stałby się winny śmierci, ponieważ stanął przed tym, a on ująłby jego dni i skróciłby jego lata.

[94] Rzekł Rabbi Ishmael: Jakie są słowa zaśpiewów recytowanych przez człowieka, gdy schodzi on do Merkaby? Niechaj zacznie i recytuje główne zaśpiewy [LUB - pierwsze zaśpiewy]:

Początek chwały i rozpoczęcie pieśni
Początek tryumfowania i rozpoczęcie uniesienia
Czy śpiewają książęta służący każdego dnia
Panu Bogu Izraela i tronowi Jego chwały;
Podtrzymują koło tronu Jego chwały, [śpiewając]:
„Śpiewaj, śpiewaj z radości, Boska obecność!
„Krzycz, krzycz z radości, drogocenne naczynie!
„Cudownie wykonane cudo.”
„Z pewnością uradowiesz Króla, który siedzi ponad tobą,
„[Z radością] jak radość oblubieńca w jego sypialni ślubnej
[Tak powiedziałem] gdy przybyłem, aby schronić się w cieniu Twych

skrzydeł

W radości mego serca, które uradowało się w tobie.
(Dla twojego słowa [moje serce] jest ze słowem Króla
I z twoim Stwórcą podtrzymujesz rozmowę.)
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów⁷.”)

[95] „Od chwały i pieśni każdego dnia,
„Od tryumfowania i uniesienia każdej godziny,
„I od wypowiedzi, które wychodzą z ust świętych
„I od melodii, która tryska z ust służących
„Góry ognia i wzgórza płomieni
„Kumulują się, pokrywają i wylewają każdego dnia.”
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów.”)

ROZDZIAŁ III:

[96] „Dlaczego miałbyś być przestraszony, wierny sługo?
„Dlaczego miałbyś być przerażony, ukochany służący?”
„Mówię ci to w twarz, Zohararielu, Panie Boże Izraela⁸,
„Jeśli ja nie będę przestraszony, któż przestraszony być powinien?
„Jeśli ja nie będę przerażony, któż przerażony być powinien?
„Bo ja jestem wzywany przed oblicze Wszechmocnego sześć godzin
każdego dnia,
„I tysiąc razy jestem włóczony na mych kolanach
„Dopóki nie dotknę tronu chwały.”

I wtedy odpowiada głos, mów{iąc}:
(Jak to się mówi [Ez. 1:25]: „Bo gdy był głos nad sklepieniem,
które było nad głową ich, stawały i opuszczały skrzydła swe.”)
„Dla tych, którzy wykonują ku tobie te praktyki –
„Na ich słowa nie będą oddane wyrzuty,
„Ani żaden nie zaprzeczy ich rozprawie,
„Ani żaden nie zaprzeczy ich słowom.”
Jego królewscy słudzy ujrzą majestatycznego Króla
Osadzonego na tronie w komnatach pałacu ciszy,
Lęku i strachu, świętości i czystości.
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów.”)

[97] Królu cudów, Królu mocy,
Królu cudów, Królu transcendentny.
Twój tron lata i pozostaje w bezruchu.
Lat bardzo wiele, pokoleń minęło bez końca
Odkąd napędziłeś kolek do tkania sieci
Na której doskonałość świata i jego znakomitość stoi
A mimo to, Twój tron nie spoczął swej nogi na twardej ziemi siódmego
nieba
Lecz jak ptak lata, lata i pozostaje w bezruchu.

⁷ [Pan Zastępów – JHWH Tzabaot – יהוה צבאות – przyp. tłum.]

⁸ [Zoharariel (lub Zoharriel) JHWH Eloqī Izrael – זהרריאל יהוה אלקי ישראל – przyp. tłum.]

⁹ [Biblia w przekładzie Jakuba Wujka (1599 r.). – przyp. tłum.]

- [98] Najwznioslejsi ze wzniosłych, oni, których brwi splecione są z koronami
I wszystkie anioły, naczelne hipostazy¹⁰, któreś Ty stworzył,
Stoją zaprzężone pod tronem chwały
I podtrzymują go stale swoją siłą, potęgą i mocą.
I oni również nie postavili swych stóp na twardej ziemi siódmego nieba,
Lecz jak ptaki latają, latają, a mimo to pozostają w bezruchu.
- [99] I trzy razy każdego dnia
Tron Twej chwały pada przed Tobą i mówi do Ciebie,
„Zohararielu, Panie Boże Izraela,
„Błagam, rozsiądź Się na mnie, O wspaniały Królu,
„Bowiem Twój ciężar jest dla mnie błogi
„I wcale mi nie ciąży.”
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów.”)
- [100] Cudowna wzniosłość i dziwne panowanie
To wzniosłość tryumfu i panowanie królewskośći
Którymi kieruje się anioł obecności
Trzy razy dziennie
W niebiańskim sądzie sprawiedliwości
Jak wchodzi i zstępuje do siódmego nieba
Które jest na głowach Cherubów i na głowach Ofanim¹¹
I na głowach Świętych Bestii¹².
- [101] I Cheruby, Ofanim oraz Święte Bestie
Są zaprzężone i stoją pod tronem chwały.
A gdy ujrzą kogoś w Niebie
Jak wchodzi i zstępuje na siódme niebo
(Które jest na głowach Cherubów i na głowach Ofanim
I na głowach Świętych Bestii)
Są przerażone i przestraszone, mdleją upadają w tył,
Bowiem żadne stworzenie nie jest w stanie sięgnąć tego miejsca
Przez dystans stu osiemdziesięciu pięciu tysięcy miriad¹³ parasang¹⁴
Z powodu ognistych strumieni, które wciąż wypływają i wydzielają się
Z ust Cherubów, z ust Ofanim i z ust Świętych Bestii
Które otwierają swe usta by powiedzieć „Święty”
Gdy Izrael mówi „Święty” wobec Niego
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów.”)
- [102] Miarą świętości, miarą panowania,
Miarą lekkości, miarą konsternacji,
Miarą dygotania, miarą drżenia,
Miarą terroru, miarą paniki,

¹⁰ Przypis na marginesie w tym miejscu rękopisu Smitha brzmi: ‘Przetłumaczone na początku jako „wszystkie anioły naczelných hipostaz”, natomiast Prof. Scholem poprawił to w sposób {jaki widać powyżej}, co sugeruje מואכיק zamiast מואכיק. Jaki jest ostateczny tekst hebrajski?’

¹¹ [W tekście angielskim, Cheruby (כרובים) i Ofanim (אופנים) zapisane zostały małą literą, aczkolwiek w języku polskim pisze się je wielką literą, bowiem są to nazwy Zastępów Anielskich. – przyp. tłum.]

¹² [Święte Bestie to Zastęp Anielski nazywany Chajot (היות) lub Chajot ha Kodesz (היות הקודש). We współczesnej Kabale koresponduje on z najwyższą sefirą Drzewa Życia, Keter (Koroną). – przyp. tłum.]

¹³ [Miriada to grecki liczebnik oznaczający 10000, aczkolwiek używa się go również do określania ilości niepoliczalnych. – przyp. tłum.]

¹⁴ [Parasanga to staroperska miara odległości. W użyciu Greków wynosiła około 5,5km. – przyp. tłum.]

Jest miara szaty Zoharariela, Pana Boga Izraela
Który przybył ukoronowany na tron Jego chwały.

- [103] I na każdej części wewnątrz i na zewnątrz wyryte są słowa *Pan, Pan*.¹⁵
I oko żadnego stworzenia nie jest w stanie go oglądać,
Nie oczy z krwi i ciała, i nie oczy Jego sług.
A co do tego, który go widzi, ujrzał lub zerknął choć na moment,
Halucynacje chwytają się galek jego oczu
I galki jego oczu wydzielają i wydają pochodnie ognia
A te podpalają i spalają go
(Albowiem ogień, który wydobywa się z mężczyzny, który ujrzał,
Podpala i spala go.)
Dlaczego? Z powodu miary szat
Zoharariela, Pana Boga Izraela,
Który przybywa ukoronowany na tron Jego chwały.
A przyjemne i błogie jest Jego piękno
Niczym przejaw piękna, chwały, majestatu
Oczu podobizn Świętych Bestii
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów.”)

ROZDZIAŁ IV:

- [104] Któż jest podobny do naszego Króla, spośród wszystkich wzniosłych,
którzy chwytają się za władzę królewską?
Któż jest jak nasz Stwórca? Któż jest podobny do Pana, naszego Boga?
Któż jest podobny do Niego, spośród tych, którzy zawiązują węzły koron?
Bowień sześcioma głosami sługi niebiańskie,
Nosiciele tronu Jego chwały,
Cheruby, Ofanim i Święte Bestie, śpiewają w Jego obliczu,
A każdy głos jest wywyższony ponad towarzyszące i odróżnia się od
tego, który był przed nim.
Pierwszy głos: Każdy, kto go usłyszy, natychmiast wykrzykuje i pada na
twarz.
Drugi głos: Każdy, kto się w niego wslucha, natychmiast popadnie w
dezorientację i odtąd nie wróci.
Trzeci głos: Każdym, kto go usłyszy, natychmiast owładną spazmy
i natychmiast umrze.
Czwarty głos: Każdemu, kto się w niego wslucha, natychmiast łamią się
czaszka i ciało, a końce większości żeber zostają wyrwane.
Piąty głos: Każdy, kto go usłyszy, natychmiast wylewa się na zewnątrz jak
naczynie i rozpuszcza się do samej krwi.
Szósty głos: Każdemu, kto się w niego wslucha, gwałtowny ogień
natychmiast owładnie sercem, a jego serce się wzburzy i wywróci
jego najgłębsze wnętrze, a jego żółć rozpuści się w nim do
postaci wody.
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów.”)
- [105] Któż jest podobny do naszego Króla? Któż jest podobny do naszego
Stwórcy? Któż jest podobny do Pana, naszego Boga?
Słońce i Księżyc emitują i ślą koronę na Jego głowie.
Plejady, Orion i gwiazda poranna,

¹⁵ [Podwójny Tetragrammaton – JHWH JHWH – יהוה יהוה – przyp. tłum.]

Konstelacje, gwiazdy i planety
Wypływają i emitują z szaty Jego
Który siedzi ukoronowany na tronie Jego chwały.
A posyła On wielkie światło z między Swych oczu.
Bowiem Królem cudów, Królem mocy,
Królem cudowności, Królem transcendentnym jest On.
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów.”)

[106] Rzekł Rabbi Ishmael: Wszystkie te pieśni usłyszał Rabbi Akiba, gdy zszedł do Merkaby, i pochwycił je, i nauczył się ich przed tronem Bożej chwały, bowiem tam Jego słudzy śpiewali je przed Bogiem.

ROZDZIAŁ V:

[107] Rzekł Rabbi Ishmael: Był to piąty dzień tygodnia, gdy przybyły tam marne wieści z wielkiego miasta Rzymu, mówiące: „Czterech mężczyzn z pośród możnych Izraela zostało pojmanych – Rabbi Simon ben Gamaliel, Rabbi Ishmael ben Elisha, Rabbi Elazar ben Dama i Rabbi Judah ben Baba; a ośmiu tysięcy uczniów z Jerozolimy będzie ich okupem.”

[108] A gdy Rabbi Nehunya ben Hakkanah zobaczył to rozporządzenie, sprawił, że natychmiast zszedłem do Merkaby i wypytałem Surya, Księcia Obecności. I rzekł on do mnie: „Spisał niebiański sąd sprawiedliwości dziesięciu mężczyzn i oddał ich do Samaela niegodziwego, geniusza Rzymu, mówiąc: ‘Idź i zniszcz uda i ramiona każdemu dobremu członkowi możnych Izraela, aby dopełnić dekret’ [Wj. 21:16]: „Kto by ukradł człowieka i sprzedał go, gdy udowodni mu się występki, niechaj śmiercią umrze.”¹⁶ A synowie Jakuba ukradli Józefa, brata ich, i sprzedali go, cóż winne było poczynić w ich sprawie? Natychmiast dano władzę Samaelowi, aby zniszczył dziesięciu możnych na ich miejsce, w celu dopełnienia dekretu. A zemsta, aby wziąć na nim odwet, jest nałożona na niego, dopóki nie przyjdzie czas, gdy [Iz. 24:21] ‘w ów dzień nawiedzi Pan wojsko niebieskie na wysokości,’¹⁷ bowiem winien on zostać ścięty i zrzucony na Ziemię, on i każdy z książąt królestw niebieskich, niczym kozy i owce w Dniu Pojednania.”

[109] Rzekł Rabbi Ishmael: A wszystkie te ostrzeżenia, wszystkie te warunki, zostały ustanowione i dane do zrozumienia Samaelowi niegodziwemu, a on rzekł, ‘Zabrałem tylko wszystko to, co zostało mi zapewnione, że dziesięciu możnych ma zostać zgładzonych, a mianowicie: Rabbi Akiba ben Joseph, Rabbi Judah ben Baba, skryba Rabbi Jeshbab, Rabbi Hananya ben Teradyon, tłumacz Rabbi Hozpit, Rabbi Elazar ben Shammua, Rabbi Hanina ben Hakinai, Rabbi Ishmael ben Elisha, Rabban Simon ben Gamaliel, Rabbi Eliezer ben Dama.’

[110] Rzekł Rabbi Ishmael: Cóż wtedy zrobił Zoharariel, Pan Bóg Izraela? Z powodu gniewu, którym był wypelniony, a którym darzył Samaela mającego przed sobą te wszystkie warunki, wtem nie wystarczyło [Mu cierpliwości], by powiedzieć do skryby: „Napisz rozporządzenie kary i wielkich plag, mocnych i okrutnych, przeraźliwych i okropnych, ciężkich i nikczemnych, przeciw niegodziwemu miastu, Rzymowi.” Nie, On Sam natychmiast wziął papier i zaczął pisać na papierze. I w ten sposób napisał On o dniu pomsty, który jest przeznaczony i nałożony na niegodziwe miasto, Rzym. „Jedna chmura przybędzie i pozostanie nad Rzymem sześć miesięcy, i będzie lać płynną zarazą na człowieka, na zwierzę, na srebro, na złoto, na wszystkie owoce i na wszelkiego rodzaju metale. A następnie kolejna chmura przybędzie, odpędzi poprzednią i zajmie jej miejsce przez sześć miesięcy, i będzie lać zarazą trądu, świerzbu, ospy i wszelkiego rodzaju chorobami, acz tylko na niegodziwe miasto Rzym, aż przyjdzie czas, gdy człowiek powie do swojego rówieśnika, ‘Spójrz, oto niegodziwe miasto Rzym, ono, i wszystko co w nim zawarte, będzie twoje za jeden grosz,’ a on mu odpowie, ‘Nie chcę go.’”

¹⁶ [Biblia w przekładzie Jakuba Wujka (1599 r.). – przyp. tłum.]

¹⁷ [Ibidem. – przyp. tłum.]

[111] Rzekł Rabbi Ishmael: Gdy przybyłem i dałem tego świadectwo [które otrzymałem] z przed tronu chwały, wszyscy [moi] koledzy uradowali się i uczynili ten dzień przed Rabbim Nehunya ben Hakkanah dniem uczowania i radości; i co więcej – Patriarcha sam rzekł w swej radości, „Przynieście do nas wszelkiego rodzaju instrumenty muzyczne i będziemy pić wino w ich towarzystwie, ponieważ Zoharariel, Pan Bóg Izraela, z pewnością zemści się i uczyni cuda oraz cuda cudów nad niegodziwym miastem Rzymem, a my będziemy się weselić z zachwytu harfą i fletem.

[112] Rzekł Rabbi Ishmael: Co wtedy zrobił niebiański sąd sprawiedliwości? Natychmiast wydali polecenie aniołom męki, a te schodząc, wykuły na Lupinie Cezarze całkowitą destrukcję; i nie pozostał w całym jego pałacu żaden zbieg, ani ocalali, a Rufa, jego żona z lat młodości, i wszystkie jego kochanki, i wszystkie jego służki, i wszystkie jego konkubiny zostały rzucone trupem na ziemię przed nim, a wszyscy jego synowie, i wszystkie jego córki, i wszystkie uciechy dla jego oczu zostały porwane na kawalki i rozrzucone [martwe] przed nim.

[113] Rzekł Rabbi Ishmael: Co się stało z tym mężczyzną samym w sobie? Został upokorzony i uczyniony źródłem pogardy z powodu jego zmarłych, że zawsze leżeli przed nim. A gdyby kiedykolwiek ktoś wyciągnął ręce by zabrać jednego ze zmarłych od Lupina Cezara, aby położyć go na marach¹⁸ i zabrać go, by go pochować, wtedy otchłań połknęłaby to ciało, a gdy chowający wycofałby swoje ręce, otchłań ponownie by je zwymiotowała. W ten sposób jego zmarli leżeli zawsze przed nim; a co więcej – cuchnęli i śmierdzeli w całym jego królewskim pałacu, i był on zawstydzony przed książętami którzy przybyli i odeszli z przed jego oblicza.

ROZDZIAŁ VI:

[117] Rzekł Rabbi Ishmael: Surya, Książę Obecności, odezwał się do mnie [mówiąc]: „Przyjacielu, dlaczego cała ta hańba, cała ta zniewaga i cały ten wstyd przytrafiły się temu niegodziwcowi? Z powodu Rabbiego Hananya ben Teradyona. Bowiem gdy nadszedł dzień, na który zaplanował jego egzekucję, [niektórzy z jego sług] rzekli do niego, ‘Panie Cezarze, odwołaj [wyrok który] żeś [wydał] na tego mędrca, tak by nie został zabity.’ [Ale] on odrzekł, ‘Niechaj zginie. Bowiem gdybym ja i cała moja rodzina, tak, nawet gdyby cały Rzym został zniszczony razem z nim – nawet w tej sytuacji nie zmieniłbym swojego zdania.’”

[118] Rzekł Rabbi Ishmael: Surya, Książę Obecności, odezwał się do mnie [mówiąc]: „Przyjacielu, powiem ci, dlaczego władza tego niegodziwca była tak wielka: Ponieważ on pochodzi z linii Esau’a niegodziwego i przez to przypieczętował on, wzmocnił i utwardził swe serce.”

[119] Rzekł Rabbi Ishmael: Surya, Książę Obecności, odezwał się do mnie [mówiąc]: „Przyjacielu, powiadam ci, nie będziesz zasmucony tą śmiercią, którą odejdiesz do miejsca swego wiecznego spoczynku, już bowiem Zoharariel, Pan Bóg Izraela, wypełnił Swe usta śmiechem z tego niegodziwego człowieka i rzekł: ‘Na chwałę wzniosłości straszliwego pałacu w którym zamieszkuje, i na tron Mojej chwały, który darzę troską, a którego nie opuszczam od [czasu] jego stworzenia i na wieki wieków: W piekle, z ręki Rabbiego Hananya ben Teradyona, sprawię, że ten niegodziwiec posmakuje smaku płomieni ognia i żarzących się węgli Cherubów, Ofanów i Świętych Bestii.’”

[120] Rzekł Rabbi Ishmael: Surya, Książę Obecności, odezwał się do mnie [mówiąc]: „Przyjacielu, powiem ci, co poczynił wtedy czysty blask chwały blasku ‘Uzhaya¹⁹, Pana Boga Izraela. Tego czasu wydał mi On polecenie i zszedłem, wypędziłem i wyгнаłem Lupina Cezara z jego pałacu, w którym spał w czasie nocy, i zabrałem go do chlewu i psiej budy, i śpiącego położyłem go [tam], i przyniosłem Rabbiego Hananya, i śpiącego położyłem go w pałacu Lupina Cezara. Następnego dnia przyszli egzekutorzy, którym wydano polecenie w sprawie Rabbiego Hananya w tym celu: ‘On siedzi i czyni cuda w szkole oraz naucza prawa możnych Izraela. Ściąć mu głowę!’ Lupinus Cezar wyglądał dla nich jak Rabbi Hananya ben

¹⁸ [Przyrząd do noszenia trumien lub zwłok. – przyp. tłum.]

¹⁹ [‘Uzhaya – אוזחא – przyp. tłum.]

Teradyon i odciął mu głowę. A Rabbi Hananya ben Teradyon zawiązał sobie koronę jego królewskość i władał niegodziwym miastem Rzymem na podobieństwo Lupina Cezara sześć miesięcy, i zabił w nim sześć tysięcy biskupów, tysiąc biskupów na miesiąc. [121] I coś w formie Rabbiego Hananya ben Teradyona zostało wtedy umieszczone w obliczu ludzi niegodziwego miasta Rzymu, i pochwycili to oni, i wrzucili to do ognia. A kim był ten, którego wrzucili do ognia? Lupinem Cezarem. Bowiem gdy został zabity, w niebiańskim sądzie sprawiedliwym został ożywiony na nowo. I pochwycili go i wrzucili do ognia, i cierpiał on będąc w samym środku niepohamowanego ognia. A po tym działaniu, wyszli oni z siódmego nieba ze wszystkimi dziesięcioma mędrkami Izraela, głosząc i mówiąc w niebiańskim sądzie sprawiedliwości: 'Co do zamiaru, który niegodziwe miasto Rzym stworzyło przeciw możnym Izraela, aby ich zniszczyć, Zoharariel, Pan Bóg Izraela, zgodził się, ale nawet pośrednictwo serca, którym Rzym pośredniczył przed jego dziećmi, jest dla nich ciężarem, jak gdyby go dokonali.'"

[Pierwsza Apokalipsa]

[122] Rzekł Rabbi Ishmael: Seganzegael²⁰, Księżę Obecności, rzekł do mnie, „Mój przyjacielu, usiądź w moim łonie, a opowiem ci, co ma nastąpić w Izraelu.” Usiadłem w jego łonie, a on spojrzał na mnie i zapłakał, a jego łzy ciągle leciały z jego oczu i padały na moją twarz. Rzekłem do niego, „Dlaczego płaczesz, wasza Ekscelencjo?” Rzekł do mnie, „Mój przyjacielu, chodź, a zabiorę cię do środka i nauczę cię co jest nałożone na Izrael, świętych ludzi.” Pojął mnie za moją rękę i zabrał mnie do najgłębszych komnat, do najbardziej tajemnych pokoi i skarbców. Wziął tablice i otworzył je, i pokazał mi zapisane literami boleści, każdą różną od innych. Rzekłem do niego, „Dla kogo one są?” Rzekł do mnie, „Dla Izraela.” Rzekłem do niego, „A czy Izrael może je ponieść?” Rzekł do mnie, „Przyjdź jutro, a nauczę cię o boleściach, choć innych, niż te.” Nazajutrz, zabrał mnie do najgłębszych komnat i pokazał mi boleści jeszcze gorsze od tych pierwszych: [Tam] ci, [którzy zginą] z miecza, [byli już przeznaczeni] mieczowi; ci [którzy zginą] z głodu, głodowi; ci, którzy zostaną zaprowadzeni do niewoli, niewoli. Rzekłem do niego, „A czy wtedy, wasza Ekscelencjo, Izrael sam zgrzeszył?” Rzekł do mnie, „Boleści gorsze od tych są nakładane na nich każdego dnia na nowo. A gdy, zbierając się w synagogach i szkołach, mówią, „Amen. Niechaj błogosławione będzie wielkie imię,” nie pozwalamy tym [boleściom] wyjść z najgłębszych komnat.”

[123] Gdy poszedłem w dół z przed niego, usłyszałem głos mówiący w języku aramejskim, a powiedział on wtedy:

„Święta relikwia będzie ruiną; a świątynia, ogniem płonącym;
„A mieszkanie króla, pustkowie; i ona, w której król się pocieszał, będzie lamentować jako wdowa;
„A dziewice i młodzieńcy będą zepsuci;
i służący króla, zabici;
„A czysty ołtarz, skażony;
i stół, który był ustawiony przed Panem, zabrany jako łup przez wrogów;
„A Jerozolima będzie pustkowie;
a ziemia Izraela roztrzęsiona.”

[124] Gdy usłyszałem głos tej wizji, byłem przerażony, zamilkłem i padłem w tył. Lecz wtedy przybył anioł Hadariel²¹, dał mi oddech i siłę życiową, i postawił mnie na nogi. Rzekł do mnie, „Mój przyjacielu, cóż cię sprowadza?” Rzekłem do niego, „Wasza Ekscelencjo, czy nie ma już ratunku dla Izraela?” Rzekł do mnie, „Chodź, a zabiorę cię do skarbców pocieszenia, i do skarbców zbawienia, i pokażę ci je.” Zabrał mnie do skarbców zbawienia, i do skarbców pocieszenia, i ujrzałem grupy służących aniołów, siedzących i tkających szaty zbawienia; robiących korony życia i umieszczających w nich kamienie szlachetne i perły; i szykujących przeróżne potrawy i pachnące wina dla prawych. I ujrzałem koronę, która różniła się od

²⁰ [Seganzegael – סגנזגאל – przyp. tłum.]

²¹ [Hadariel (lub Hadriel) – הדריאל – Aczkolwiek, zauważyłem, że w różnych tłumaczeniach myli się to imię z „Zoharariem”. Wynika to prawdopodobnie z tego, że litery ד i ר są do siebie podobne, a w starych i zniszczonych manuskryptach ciężko je odróżnić. – przyp. tłum.]

wszystkich [innych] koron, a Słońce, Księżyc i dwanaście Znaków Zodiaku było umieszczonych w niej. Rzekłem do niego, „Wasza Ekszelencjo, dla kogo są te korony?” Rzekł do mnie, „Dla Izraela.” „A ta inna korona, dla kogo jest ona przeznaczona?” Rzekł do mnie, „Dla Dawida, króla Izraela.” Rzekłem do niego, „Wasza Ekszelencjo, pokaż mi chwałę Dawida.” Rzekł do mnie, „Mój przyjacielu, poczekaj trzy godziny, aż Dawid przyjdzie tutaj, a ujrzysz jego wspaniałość.” [125] Zabrał mnie i posadził w swoim łonie. Rzekł do mnie, „Co widzisz?” Rzekłem do niego, „Widzę siedem błyskawic, które uderzają jako jedna.” Rzekł do mnie, „Mój synu, zamknij swe oczy, by nie wstrząsnęli tobą ci, którzy wyjdą, aby spotkać Dawida.” W jednej chwili wszystkie Ofanim, Sefariny²², Święte Bestie, skarby śniegu, skarby gradu, chmury chwały, planety, gwiazdy, służące anioly i ogniste duchy czwartego nieba, wykrzykiwały w zgłębku, mówiąc: „Naczelnny muzyku, psalm Dawida. Niebiosy głoszą chwałę Boga.” I usłyszałem dźwięk wrzawy, który nadszedł z Gozenu, mówiący: „Pan króluje na wieki wieków.” I spostrzegłem Dawida, Króla Izraela, wszedł pierwszy, i ujrzałem wszystkich królów domu Dawida podążających za nim, i każdy miał koronę na swojej głowie, a korona Dawida była znakomitsza i różniła się od wszystkich innych koron, a jej chwała wychodziła z jednego końca świata na drugi. [126] Gdy Dawid uniósł się do wielkiej szkoły, która jest w niebiosach, był dla niego przygotowany tron ognia, który miał czterdzieści parasang wysokości, dwa razy tyle długości i dwa razy tyle szerokości. A gdy Dawid przybył i usiadł na swoim tronie, który ustawiono dla niego naprzeciw tronu jego Stwórcy (a wszyscy królowie z domu Dawida siedzieli przed nim i wszyscy królowie z domu Izraela stali za nim), Dawid natychmiast powstał, wygłaszał pieśni i pochwały [takie jakich] ucho nie słyszało od [stworzenia] świata. A gdy Dawid zaczął i rzekł, „Pan będzie panował na wieki; Bóg twój, Zion²³, przez wszystkie pokolenia, Alleluja!” Metatron²⁴ i wszyscy jego słudzy zaczęli i rzekli, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów, cała Ziemia pełna jest Jego chwały,” i Bestie zachwalały Boga mówiąc, „Błogosławiona niechaj będzie chwała Pana z miejsca Jego [zamieszkania]²⁵,” i niebiosy rzekły, „Pan króluje na wieki,” i cała Ziemia rzekła, „Pan był Królem, Pan jest Królem, Pan będzie Królem, na wieki wieków,” i wszyscy królowie z domu Dawida rzekli, „Pan będzie Królem całej Ziemi, tego dnia Pan będzie jeden i Jego imię Jedno.”

{...}

[Druga Apokalipsa]

[130] Rzekł Rabbi Ishmael: A zatem ‘Akhtariel Yah²⁶, Pan Bóg Zastępów, porozmawiał ze mną, mówiąc: „Mój przyjacielu, Ishmael, wiedz, że nie dałem żadnemu z narodów na świecie [pozwolenia] by zniewolić Izrael, poza jednym dniem tego świata, [i to] ponieważ Izrael opuścił Mnie, a pokłonił się innym bogom i postawił wyryty obraz w domu moim (i [dlatego] przegnałem Moją Szekinę²⁷ z [tego miejsca], gdzie przysiągłem sprawić, by imię Me zamieszkiwało na wieki). I złościli Mnie, i obrażali Mnie, oni, ich królowie, ich książęta, ich kapłani i ich prorocy. I przez siedemset lat pozostali oddzieleni ode Mnie. I poprzysiągłem na Swój gniew, że stłumię ich pod [królestwem] żelaza i [królestwem] gliny. I swoich książąt zabijają, swoich królów zamordują, swoich młodzieńców wygnają, swoje dzieci roztrzaskają na kawałki, uczynią ciężkim jarzmo swoich starców i zarządzą surowe dekrety na nich, aż zaczną marnieć w swej grzeszności i grzeszności ich ojców. Albo pozwolę im wrócić do Mnie, albo koniec będzie dopełniony, dlatego zesłałem im - z rąk moich służących - proroków, bym odwiedzał ich w dni Baalów²⁸, gdy palili dla nich kadzidła. A tak jak oni prowokowali Mnie do gniewu przez siedemset lat, tak ja z pewnością rozgniewam ich i uczynię ich zazdrosnymi o głupi naród oraz naród, dla którego nie

²² [Serafim – שרפים – Zastęp Anielski. – przyp. tłum.]

²³ [Zion (lub Syjon) – ציון. – przyp. tłum.]

²⁴ [Metatron – מטטרון. – przyp. tłum.]

²⁵ [Patrz: Szekina (przypis 27). – przyp. tłum.]

²⁶ [‘Akhtariel Yah JHWH Elohim Tzabaot – אַכְתָּרִיאֵל יְהוָה אֱלֹהִים צְבָאוֹת. – przyp. tłum.]

²⁷ [Szekina to odpowiednik hinduskiej Śakti w Judaizmie; energia o żeńskiej naturze, emitowana bezpośrednio przez Boga na materię. Gdy mówi się, że Bóg natchnął sobą (swoją obecnością) jakieś miejsce, czy też zamieszkał w jakimś miejscu, to mowa jest właśnie o Szekinie. – przyp. tłum.]

²⁸ [Baal to tytuł noszony przez wiele bóstw, w Biblii używany w stosunku do pogańskich bóstw, w znaczeniu pejoratywnym, zrównując je z demonami (np. Baal-zebub – Belzebub). – przyp. tłum.]

zarezerwowałem żadnego królestwa, w tym dniu, w którym nadawałem losy wszystkim ludziom. Ponieważ, właśnie ponieważ....”

[131] Rzekł Rabbi Ishmael: Gdy usłyszałem „Ponieważ, właśnie ponieważ” moje ręce osłabły i padłem na twarz, byłem przerażony i nie było we mnie żadnej siły, ani do mówienia, ani do odpowiedzi. Natychmiast Metatron, Księżę Obecności, odpowiedział i rzekł do mnie, „Mój przyjacielu, wstań i stój, wyteż swe biodra i zrozum, bądź pojętny na [kwestię] słów, które On ci powie.” I usłyszałem głos przychodzący z pomiędzy dwóch Cherubów, mówiący: „Mój przyjacielu, Ishmael, nie bój się, bowiem nie będę żądać od nich zapłaty miarka do miarki, bowiem wiem, że nie mają w sobie siły na przetrwanie; ale działałem przez wzgląd na Moje Imię i ustanawiam podział między narodami i wielką wrogość pomiędzy Edomem i Ishmaelem²⁹, aby prowadzili wojny, jeden z drugim, i nie zniszczyli zupełnie moich ludzi Izraela.”

[132] Rzekł Rabbi Ishmael: Usiadłem i kalkulowałem rachunek, który był mi dany pierwszy, i policzyłem Babilonowi siedemdziesiąt lat, Medii pięćdziesiąt i dwa lata, Grecji sto osiemdziesiąt lat, a dla Edomu nie zrobiłem jeszcze rachunku, dopóki nie powstałem w tej samej modlitwie i tym samym cierpieniu, w które najpierw wpadłem przedtem. Zaraz usłyszałem głos wychodzący z nieba, mówiący, „Mój przyjacielu, Ishmael, wiedz, że jeśli Izrael dokona skrucy, niezwłocznie zostanie zbawiony, dlatego zastrzegłem z Izajaszem [30.15]: Jeśli się nawrócicie i uspokoiacie się, zbawieni będziecie.”³⁰

[133] Rzekł Rabbi Ishmael: Odparłem słowem na słowo i rzekłem, „Jeśli się nie skruszą, nigdy nie będą zbawieni?” Rzekł do mnie, „Albo zmarnieją w swej grzeszności, albo koniec zostanie dopełniony.”

[134] Rzekł Rabbi Ishmael: Odparłem słowem na słowo i rzekłem, „A może koniec tego niegodziwego królestwa nie zostać objawiony?” Usłyszałem wychodzący głos, mówiący, „Mój przyjacielu, Ishmael, na końcu dopełnienia siedmuset lat od czasu zbudowania domu [który był zbudowany na rzecz autorytetu] królów Persji, wszystkie rzeczy dobiegną końca i ustąpią one w końcu z całej powierzchni ziemi, to będzie oczyszczenie z grzechów. Tak jak oni opuścili Mnie na siedemset lat i służyli Baalom, Ja, nawet Ja, opuszczę ich i wypędzę ich w ręce okrutnego, na siedemset lat. I nie będzie dla nich żadnego zbawcy, żadnego kapłana, ani nauczyciela, ani proroka, ani króla, ani przywódcy, ani księcia, dopóki nie zawrócą i nie wrócą do Mnie w modlitwie i błaganiu o litość. A wtedy, jeśli zobaczą Moją Twarz, uznają ich i przywrócę ich do ich ziemi.”

[135] Rzekł Rabbi Ishmael: Odparłem słowem na słowo i rzekłem, „A jeśli nie skruszą się, nigdy nie zostaną zbawieni?” Rzekł do mnie „Ustanowię nad nimi króla, którego dekrety będą ostre jak te Hamana, a wbrew swej woli, z konieczności, wrócą do Mnie. A będzie to [Daniela 8.23] ‘król niewstydlivej twarzy, a rozumiejący zagadki.’ [7.25] ‘Będzie mówił słowa przeciw Wysokiemu i świętych Najwyższego skruszy, i będzie mu się zdało, że może odmienić czasy i prawa, a będą wydani w jego ręce aż do czasu i czasów i pół czasu.’”³¹

[136] Rzekł Rabbi Ishmael: Policzyłem rachunki: Dla Babilonu siedemdziesiąt lat, dla Medii pięćdziesiąt i dwa, dla Grecji sto i osiemdziesiąt, a dla Edomu przeto znalazłem lata do destrukcji drugiej świątyni dokończające siedemset lat. I szukałem w księgach, które Daniel zamknął i zapieczętował, i znalazłem napisane w nich: „Siedemset lat zostało ustalone i zarządzane Twojemu ludowi, i Twojemu świętemu miastu, i w ich dopełnienie przestępcy skoną, grzesznicy dobiegną końca, a nieprawość małych ludzi zostanie zmaszana i On, który jest zawsze sprawiedliwy, przyniesie Mesjasza, który pozostawał ukryty i zapieczętowany [dla wzroku] wszystkich proroków, a on namaści Świętego Świętych.”

²⁹ [W wersji angielskiej jest tutaj „between Edom and Ishmael”, ale średnio pasuje to do tekstu. Możliwe, że chodzi tutaj o Edomitów i Ismaelitów, aczkolwiek równie dobrze Smith mógł się pomylić i napisać „Ishmael” zamiast „Israel” (co wydaje się pasować dużo lepiej). Pozostawiam tę kwestię czytelnikowi do osobistej interpretacji. – przyp. tłum.]

³⁰ [Biblia w przekładzie Jakuba Wujka (1599 r.). – przyp. tłum.]

³¹ [Ibidem. – przyp. tłum.]

[137] Rzekł Rabbi Ishmael: I tak jak Daniel wytłumaczył, znalazłem napisane [Daniel 9.24] „Siedemdziesiąt tygodni skrócone są dla ludu twego i dla miasta twego świętego, aby się dokończyło przestępstwo i aby stał się koniec grzechowi, ażeby nieprawość była zgładzona, a przywieczniona sprawiedliwość wieczna, i aby się spełniło widzenie i prorocтво, a był namaszczone Święty Świętych.”³² A te siedemdziesiąt tygodni jest znakiem dla siedmuset lat, a gdy te dobiegną końca, skończą się wieczor{em} i zaraz przybędzie światło jak to się mówi [Zachariasza 14.7] „I będzie dzień jeden, który jest wiadomy Panu, nie dzień ani noc, a czasu wieczornego będzie światło.”³³

[138] Rzekł Rabbi Ishmael: Dlaczego została mi ta [wizja] końca objawiona? Ponieważ ustawiłem swe serce, aby studiować mądrość, by obliczać pory roku i okresy, minuty i końce, okres okresów i porę pór. I zwróciłem swe oblicze w kierunku niebiańskiego Najświętszego w modlitwie, w błaganiu, w poście, w pokucie, w żalobie, i często modliłem się mówiąc: „O Panie Boże Zastępów, Boże Izraela, jak długo mamy być odrażający i rozbici, wykpiwani i wyszydzani pośród ludu. Wszyscy, którzy nas zobaczą, wykpią nas i powiedzą, ‘To oni, ludzie Pana. Dlaczego ukarał On ich wypędził z przed Swego oblicza?’ I powiedzą, ‘Z powodu wielkości ich nieprawości i siły ich grzechów znienawidził On ich, brzydził się ich i przeniósł ich z daleka od Swojej twarzy, i nie przywróci ich już więcej?’ I z powodu tej modlitwy ‘Akhtariel Yah, Pan Bóg Izraela, porozmawiał ze mną.

[Trzecia Apokalipsa]

[140] Rzekł Rabbi Ishmael: Metatron, Księżę Obecności, rzekł do mnie [mówiąc]: „Mój przyjacielu, chodź, a objawię Mesjański koniec, którego nawet ci starych czasów nie byli warci, aby im go objawić, ale twoja chwała znaczy tyle co [ta] Kapłana Aarona. A co do tego pokolenia, w którym przyjdzie syn Dawida, w nim są wszyscy ludzie podobni do kobiety rodzącej, jedzący i pijący, lecz bezmyślnie. I będzie lament pośród świętych, krzyki terroru pośród podobizn możliwych, a drżenie powstanie w miastach, i trzęsienie w prowincjach. I winorośl wyda swoje owoce, ale wino będzie drogo kosztować, i oliwki będą miażdżone, a olej będzie drogi. I żaden nie zapracuje, on i jego rodzina, cały dzień cierpiąc, by utrzymać siebie i utrzymać swoją rodzinę, z powodu wielkiego kosztu utrzymania. A gdy nacje świata widzą, że tak jest, oddają one władzę za pomoc we wszystkich rzeczach, jak to się mówi [Psalmów 96.7] ‘Niech będą zawstydzeni wszyscy kłaniający się rzeźbie i którzy się chlubią bałwanami swoimi!’³⁴ A gdy widzisz te wszystkie znaki, wiedz, że jest to Mesjański koniec.

[142] Następnie przybyła czwórka z czterech wiatrów świata, a byli to: dzieci Maskidii z jednej ćwiartki, dzieci Shabhura z jednej ćwiartki, dzieci Masha i Margishy z jednej ćwiartki, oraz dzieci Pistona z jednej ćwiartki, a wojują jedne z drugimi i zabijają się jedne z drugimi, i pada ich, tego dnia, więcej niż sto tysięcy zabitych. Tego czasu mówią do siebie, ‘Po co walczymy? Chodźcie, pójdźmy na kompromis, a którykolwiek wygra, będzie najwyższym królem i będziemy mu służyć.’

[143] Wtedy przychodzi Mesjasz z więzienia bez [żadnej ocalalej] laski i torby, i uprzedza ich, ‘Jestem do was cierpliwy.’ Mówili wtedy jeden do drugiego, ‘Czym niby nas pokona. Jego rysy nie są ludzkie, ani jego postać nie jest ludzka. Jego majątek nie jest ludzki. Jego siła nie jest ludzka. Jesteśmy bogaci, silni, wojowniczy, dziećmi królów. A ten facet – czym nas pokona?’ Rzekli do niego, ‘Jeśli cię pokonamy, co nam dasz?’ Mesjasz rzekł do nich, ‘Jeśli mnie pokonacie, oto ja i wszystkie dzieci Izraela będą waszymi niewolnikami.’ Gdy to usłyszeli, z całego serca, które z chęcią zniewoliłoby Izrael, każdy z nich powiedział mu ‘Mów czego chcesz.’ Mesjasz rzekł im, ‘To, co proponuję, jest drobnostką, i nie jest niczym wielkim: Ten, który przywróci do życia wszystkich tych zabitych, niechaj zostanie naszym królem.’ Zaraz ich usta się zatrzymały i brakło im słów by mówić³⁵. [144] Wtedy Mesjasz wstał, otoczył się modlitwą i opasał się jak heros przed Nim, który powiedział słowo i wszystko się stało. Rzekł przed Nim, ‘Mistrzu światów, pamiętaj na moje imię cierpienie, smutek, ciemność i mrok, w które zostałem wrzucony, i moje oczy, które

³² [Ibidem. – przyp. tłum.]

³³ [Ibidem. – przyp. tłum.]

³⁴ [Ibidem. – przyp. tłum.]

³⁵ [Zdanie ostatnie w oryginale wygląda tak: „Straightway are their words stopped up and they have no mouth to speak.” W wersji polskiej postanowiłem zamienić to tak, jak widać w tekście, gdyż brzmi to znacznie lepiej. – przyp. tłum.]

nie ujrzały światła, i moje uszy, które słyszały wielkie bluźnierstwo, i skorbut mojej skóry na moich kościach, i złamanie mego serca w moich wnętrznościach, i osłabienie mojej siły bólem i smutkiem. Jest to jasne i wiadome Tobie, że w tej sytuacji nie działałem dla mej własnej chwały, ani nawet dla chwały domu mego ojca nie działałem, lecz dla Twojej chwały działałem, przez wzgląd na Ciebie i Twoją świątynię {oraz} dla Twoich dzieci, które zamieszkują w żalu pośród ludu na świecie.’ Wtedy tych dwa tysiące wstało na nogi i rzekło, ‘Jesteśmy z Izraela, jesteśmy z Izraela’ jak to się mówi [Za. 2.11], ‘I przylączę się liczne narody do Pana.’³⁶ Wtedy Mesjasz rzekł do nich, ‘Idźcie i zbierzcie wszystkich waszych braci, ze wszystkich narodów.’ I poszli oni, i zebrali cały Izrael, i przyprowadzili ich, i sprawili, że stanęli przed Mesjaszem, jak to się mówi [Izajasza 66.20], ‘I przywiodą wszystkich braci waszych ze wszystkich narodów w darze Panu.’³⁷”

[145] Rzekł Rabbi Ishmael: Zegangael³⁸, Książę Obecności, rzekł do mnie, „Calemu ludowi świata przeznaczone jest przyjście do Mesjasza i powiedzenie mu, ‘Usłyszeliśmy o tobie, że masz moc by zabijać i czynić żywym. Błagamy cię, byś powiedział Najświętszemu, niechaj będzie błogosławiony, że otrzyma od nas prezent.’ Rzekł do nich, ‘A jaki prezent przyniesiecie mi?’ Rzekli do niego, ‘Zniszczyliśmy dom zamieszkania, z niego wejdziemy.’³⁹ I rzekł⁴⁰ do nich, ‘Ci ludzie są niegodziwi. On nie potrzebuje waszej budowli, bowiem napisane jest o niej [Ps 146.2] „Pan buduje Jeruzalem”⁴¹ itd.’ Rzekli do niego, ‘Jeśli tak jest, to zbierzemy w niej kamienie szlachetne i perły, do których podobnych nie ma w całym świecie.’ Rzekł do nich, ‘Wy niegodziwcy, wszystkie kamienie szlachetne i perły są Jego, bowiem napisane jest [Aggeusza 2.9], „Moje jest srebro i Moje jest złoto”⁴² itd.’ Wtedy Duch Święty odpowiedział im i rzekł do nich, ‘Głupcy i złoczyńcy, coź przyniesiecie w zamian za wielkich ludzi i władców, których zabiliście?’ Natychmiast odeszli z przed jego oblicza w zawiedzeniu.”

[146] Rzekł Rabbi Ishmael: Splendor Wysokości rzekł do mnie, „Podejdz, a pokażę ci ich wygląd. Pomiędzy niebem i niebem jest zawieszona woda; pomiędzy wodą i wodą, ogień; pomiędzy ogniem i ogniem, woda; pomiędzy wodą i wodą, ogień, lód i woda. Ogień płonie srożej, a po każdej stronie tronu jest ściana ognia, i Serafiny stoją przed Nim i mówią, ‘Święty, święty, święty, jest Pan Bóg Zastępów’ a Bestie sławią, ‘Błogosławiona niechaj będzie chwała Pana z miejsca Jego [zamieszkania].’ I niebo rzekło, ‘Pan króluje na wieki wieków.’ I ziemia rzekła, ‘Pan króluje, On jest odziany w dostojność.’ A morza i rzeki wysławiają i mówią, ‘Który rozdzielił Morze Czerwone na części’ itd.”

[147] Rzekł Rabbi Ishmael: Splendor Wysokości rzekł do mnie, „Mam dla ciebie zadanie: Powiedz Izraelowi, ‘Kochajcie skruszonych.’ Bowiem skrusza sięga i podąża do tronu chwały, trzysta i dziewięćdziesiąt niebios (usunięte). Skruszeni są więksi niż anioły służebne. [148] Bowiem w tym czasie, gdy Izrael odszedł na wygnanie, Metatron, Yikhael i Gabriel rzekli ‘Cóż winniśmy zrobić?’ Natychmiast położyli swe ręce na swoich głowach i oplakiwali głośnym głosem, i rzekli, ‘Kto wejdzie na wysokość na wysokościach i zapłaczę przed Nim, który powiedział i wszystko się stało, żeby odwrócił się od srogości Swego gniewu i miał łaskę dla Swych dzieci. [149] Metatron rzekł do nich, ‘Pójdę do góry, gdy oni pójdą do góry.’ Wszyscy ci, którzy jarzyli się ogniem, spadli drżąc z przed jego oblicza. Gdy wzniósł się on [przez] osiemdziesiąt niebios, niebios a niebios a niebios zadrżały, a święci⁴³ powyżej mówili jednym głosem, ‘Jak to się stało, że odór zrodzonego z kobiety wzniósł się do nieba’ dopóki Najświętszy, niechaj będzie błogosławiony, nie powiedział do nich, ‘On jest jednym ze sług sprawiedliwości i Moich Serafinów. Pozwólcie mu przybyć i zapłakać nad [losem] Moich dzieci, które odeszły na wygnanie pośród wilków i

³⁶ [Biblia w przekładzie Jakuba Wujka (1599 r.). – przyp. tłum.]

³⁷ [Ibidem. – przyp. tłum.]

³⁸ [Zegangael – זגנגאל. – przyp. tłum.]

³⁹ W notatce na marginesie, Scholem sugeruje, że cytat ten winno się czytać jako ‘Wejdziemy od świątyni, która jest zniszczona’; to jest, jako prezent, narody oferują odbudowanie świątyni. Ten ustęp jest podobny do oferty – i odrzucenia – Samarytanów w czwartej Księdze Ezdrasza.

⁴⁰ [W angielskim tłumaczeniu jest „we say”, ale później znów jest mowa odnośnie Mesjasza, więc domyślam się, że to po prostu błąd Smitha. – przyp. tłum.]

⁴¹ [Biblia w przekładzie Jakuba Wujka (1599 r.). – przyp. tłum.]

⁴² [Ibidem. – przyp. tłum.]

⁴³ [W wersji angielskiej, „holy ones” zapisane zostało małą literą. W wersji polskiej, powinno być to zapisane wielką, lecz w celu odróżnienia od pojawiającego się dalej „Najświętszego”, pozostawiłem małą literę. – przyp. tłum.]

pośród lwów, i nad ich świątynią i ich Prawem, jako że syn syna Nimroda niegodziwego spalił je, i nad mędrcami i uczniami, którzy zostali zabici w świątyni. Broń Boże, aby Moje dłonie były zwolnione i abym był niezdolny by je podać z powodu tego, że oni sami zwolnili by się od nauki Prawa, i nie byłoby wśród nich pokutników, którzy mogliby błagać o łaskę dla nich. Bowiem, jeśli tylko byłiby wśród nich pokutnicy, którzy mogliby błagać o łaskę dla nich, nie uczyniłbym ich śmiertelnymi.’ Spójrz, nauczyłeś się, że skruszeni są więksi niż anioły służebne.”

[150] Rzekł Rabbi Ishmael: Tych niebios [o których mówię] jest 390 [w liczbie] bowiem taka [jest wartość liczbowa słowa] Shamaim⁴⁴ [dosł. niebios] w gematrii. I abyś czasem nie powiedział, że te [niebios] same w sobie istnieją [oświadczam z góry, że tak nie jest] ale tyle jest dozwolone mówić, od tego momentu nie masz prawa o tym mówić. Bowiem nie ma takiej liczby dla membran, i nie ma końca i przeliczenia, i nie ma sumy firmamentów ognia. A pożoga przychodzi. Ale nie zagłębiaj się zbyt w tę sprawę, abyś nie został wygnany ze świata, lecz położył koniec [kwestionowaniu] w swoim sercu.

[151] Rzekł Rabbi Ishmael: Raz paliłem całe całopalenie na ołtarzu i ujrzałem ‘Akhtariela Yah, Pana Zastępów, siedzącego na tronie wysoko i podniosłe. Rzekł do mnie, „Ishmael, Mój⁴⁵ synu, błogosław Mnie.” Rzekłem przed Jego Obliczem, „Mistrzu Światów, oby wolą Twoją było, o Panie mój Boże, aby Twoja łaska zwyciężyła Twój gniew, i by Twoja łaska zdominowała Twoje [inne] cechy, i byś traktował Swoje dzieci zgodnie z Twoim atrybutem łaski, i szedł, dla nich, w linii sprawiedliwości.” A On przytaknął mi.

ROZDZIAŁ VII:

[152] Rzekł Rabbi Ishmael: Surya, Księżę Obecności, rzekł do mnie, mówiąc, „Przyjacielu, opowiem ci chwałę Króla i Jego tronu.” A więc powiedziane zostało:

Tyś podniósł tron Swojej chwały na niebiańskich Cherubów,
I wielcy Ofanim niosą go,
I stworzenia lodu, stworzenia mgły, stworzenia ognia,
Ukoronowane wzniosłością i splendorem.
I oczy Shaddaia⁴⁶ są podniesione ku nim,
I były one rozpostarte pod nim⁴⁷
Jak barany pod pługiem.
I był on wzniesiony na ich głowach
Z siłą, mocą i potęgą.
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów.”)

[153] Bądź wywyższony, bądź wzniesiony do niebios, bądź podniosły, O wspaniały Królu!
Na tronie wzniesiony i podniosły, straszny i przeraźliwy.
Ty zamieszkujesz w komnatach świątyni wzniosłości.
Słudzy Twego tronu są przerażeni i wywołują trzęsienie
Niebios, które są podnóżkiem dla Twoich stóp, każdego dnia,
Z głosem radości, zgielku psalmodii i ryku pieśni.
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów.”)

[154] Wysłannicy Potęgi [Bożej] i przebudziciele Szekiny
(Zgielkliwie od głosów, które potęgują pieśni
Aż po głosy służących i głosy możnych)
Śpiewają, melodyjnymi ustami i świętą melodią,
Jemu, który zamieszkuje w strumieniu lawy płonących węgla.

⁴⁴ [Hebr.: שמים – 300, מ – 40, י – 10 i ם (מ końcowe) – 40. Razem 390. – przyp. tłum.]

⁴⁵ [Smith ma tutaj „my” zapisane małą literą. – przyp. tłum.]

⁴⁶ [Shaddai, Szaddaj – שדי. – przyp. tłum.]

⁴⁷ [Tj. pod tronem. – przyp. tłum.]

- [155] Oni noszą koło tronu⁴⁸ Jego chwały, [śpiewając]:
 „Śpiewaj, śpiewaj z radości, Boska obecność!
 „Krzycz, krzycz z radości, drogocenne naczynie!
 „Cudownie wykonane cudo.”
 „Z pewnością uradujesz Króla, który siedzi ponad tobą,
 „[Z radością] jak radość oblubienca w jego sypialni ślubnej
 „Pozwól mu się uszczęśliwić, i pozwól całemu nasieniu Jakuba być uradowanym.”
 [Tak powiedziałem] gdy przybyłem, aby schronić się w cieniu Twych skrzydeł
 W radości mego serca, które uradowało się w tobie.
 (Bowiem twoje słowo [moje serce] jest ze słowem Króla
 I ze swoim Stwórcą podtrzymujesz rozmowę.)
 (Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów”)
- [156] O zwieńczeni splendorem, ukoronowani koronami,
 Boscy śpiewacy w pieśni zwycięstwa
 Chwalcie Pana płomieni,
 Bowiem w najgłębszej Szekinie, w najgłębszej komnacie
 W komnacie w Jego komnatach mieszkacie.
 On odróżnił wasze imię od imienia Jego służących,
 On oddzielił was od służących Merkaby.
 On, który nadał imię jednemu pośród was –
 Ogniste płomienie, żar okraża,
 Płomień obejmuje, węgle chwały wydane na świat.
 (Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów”)
- [157] O ukochani Przeróżliwego, wybrańcy Najwyższego,
 Wy, którzy podnosicie [swoje] twarze, których odwrotność jest majestatyczna,
 Miła i przyjemna w oczach Shaddaia,
 Którzy mówią i są słyszani w obecności wspaniałego Króla,
 Słudzy jego wysokości, krzycząc: „Majestatyczny Król
 „Zasiadający na tronie w komnatach pałacu ciszy
 „Strachu i lęku, świętości i czystości.”
 (Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów”)

ROZDZIAŁ VIII:

- [158] O wy, którzy anulują dekryty, którzy unieważniają przysięgi,
 Którzy odwracają gniew, którzy uciszają zazdrość,
 Którzy powodują, że miłość jest pamiętana, którzy ustanawiają przyjaźń
 Przed wzniosłością majestatu przeraźliwego pałacu,
 Cóż was trapi, że śpiewacie o radości,
 A są chwile, gdy jesteście przerażeni?
 Oni mówią:
 „Gdy Ofanim z mocy Boga zaciemniają Merkabę
 „Cieszymy się wielką radością.”
 (Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów”)
- [159] Piękna twarz, majestatyczna twarz,
 Oblicze piękna, oblicze płomieni,
 Jest twarzą.....Pana Boga Izraela
 Gdy siedzi On na tronie Swojej chwały
 I Jego godność jest ulokowana w mieszkaniu Jego majestatu.

⁴⁸ [Merkaba to jednocześnie tron i rydwan, dlatego mowa jest o kołach. – przyp. tłum.]

Jego piękno jest piękniejsze od piękna mocy⁴⁹,
Jego majestat przewyższa majestat oblubieńców
I oblubienic w ich sypialniach ślubnych.
Ten, który ujrzy Go, jest natychmiast rozdarty na kawałki,
A ten, który przywaczy Jego piękno, natychmiast wylewa się na zewnątrz jak naczynie.

- [160] Ci, którzy służą Mu dziś,
Nie służą Mu jutro,
A ci, którzy służą Mu jutro
Nie służą mu już nigdy więcej.
Bowiem ich siła osłabła a ich oblicza ściemniały,
Ich serca zbłądziły, a ich oczy zostały zasłonięte
Po [wizji] Jego wysokości, splendoru piękna ich Króla.
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty.”)

Kochani służą, piękni służą,
Przyśpieszający służą, szybcy służą,
Są tymi, którzy stoją na kamieniu tronu chwały
I którzy stacjonują na kole Merkaby.
Jak kamień tronu chwały nawraca na nich,
Jak koło Merkaby porywa ich
Ci, którzy stoją po prawej nawracają i stają po lewej
A ci, którzy stoją po lewej nawracają i stają po prawej,
A ci, którzy stoją z przodu nawracają i stają z tyłu
A ci, którzy stoją z tyłu nawracają i stają z przodu.
Ten, który ujrzy innego mówi, „Oto on,”
Bowiem charakter⁵⁰ twarzy jednego
Jest jak charakter twarzy drugiego,
A charakter twarzy drugiego
Jest jak charakter twarzy pierwszego.
Szczęśliwy Król, którego są oni sługami!
I szczęśliwi służą, którym jest to Król!
Szczęśliwe oko, które karmi się.....
I które spogląda na to cudowne światło,
Wizja cudowna i niezmiernie niesamowita!
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty.”)

- [161] Rzeki radości, rzeki uradowania,
Rzeki tryumfu, rzeki zadowolenia,
Rzeki miłości, rzeki przyjaźni,
Leją się, wychodząc z przed tronu chwały,
Wzmacniają się i przechodzą przez bramy siedmiu niebios.
Od dźwięku grających harf Jego Bestii,
Od dźwięku tryumfu bębnów Jego Ofanim,
I od dźwięku muzyki cymbalków Jego Cherubów
Dźwięk wzmacnia się i idzie dalej w wielkim zgłasku
Gdy Izrael mówi przed Nim,
„Święty, Święty, Święty.”

⁴⁹ [Liczba mnoga. – przyp. tłum.]

⁵⁰ [Z tekstu wynika, że słowo „charakter” odnosić się może do jakiegoś wygrawerowanego lub wyrzeźbionego wizerunku istoty. – przyp. tłum.]

ROZDZIAŁ IX:

- [162] W dźwięku mórz, w tumultie rzek
W falach Tarszysu, którego dręczy południowy wiatr,
W dźwięku pieśni⁵¹ tronu chwały
Która tworzy muzykę i chwali wspaniałego Króla –
Mnogość dźwięków i olbrzymia wrzawa! –
Wielu wydało swe głosy
Przed tronem chwały, aby wesprzeć go i wzmocnić go,
Gdy tworzy ona muzykę i oklaskuje Mocnego Jakubowego.
(Jak to się mówi, Święty, święty, święty.)
- [163] „Błogosławieni bądźcie wy, w niebie i na ziemi, wy, którzy schodzicie do Merkaby,
„Jeśli powiecie i zadeklarujecie Moim dzieciom, co czynię,
„W porannej modlitwie oraz w południowej i wieczornej modlitwie
„I każdego dnia, i w każdej godzinie
„Gdy Izrael mówi przede Mną ‘Święty.’
„Uczcie ich i powiedzcie im,
„Zwróćcie oczy do nieba ponad domem modlitwy
„W momencie, kiedy mówicie przede Mną „Święty”
„Bowiem nie mam drugiej takiej uciechy w całym Moim świecie, który stworzyłem
„Jak ta w momencie, kiedy wasze oczy podniesione są ku Moim
„A Moje oczy podniesione są ku waszym,
„W momencie, gdy mówicie przede Mną, ‘Święty.’
„Bowiem oddech, który wychodzi z waszych ust w tym momencie
„Przenosi się i wznosi przed Moje oblicze jako przyjemny smak.
- [164] „I nieście im świadectwo, świadectwo tego, co zobaczyliście,
„Co czynię z charakterem twarzy Jakuba, waszego ojca,
„Który wryty jest dla Mnie na tronie Mejej chwały,
„Bowiem w momencie, gdy mówicie przede Mną, ‘Święty,’
„Pochyliam się nad nim i ściskam go
„I obejmuję go i całuję go
„A Moje dłonie spoczywają na jego ramionach trzy razy
„Analogicznie do trzech razy jak wy mówicie przede mną, ‘Święty.’”
(Jak to się mówi, Święty, święty, święty.)
- [165] Któż nie przypisze majestatu do majestatycznego Króla,
Któż nie odda chwały Królowi, który jest chwalony,
Któż nie będzie święcić Króla, który jest wyświęcony?
Bowiem każdego dnia moce i wiele cudów
Nadchodzą by przemknąć przed Nim, każde przewyższające i wymyślniejsze od innego.
Bowiem z oddechu powiek Jego głównych służących,
Które wyruszają i wychodzą z ich ust
Gdy wspominają oni to wspaniałe imię,
Imię, które wchodzi przez uszy i wychodzi przez usta
I które jest zapomniane z serca, które się do niego nie nadaje.
(Jak to się mówi, Święty, święty, święty.)
- [166] Bowiem w tym pałacu, gdzie się o nim wspomina
Świeci ono, i świta, i złoci, i srebrzy
I porusza topazem, i onyksiem, i szafirem,
Rubinem, i szmaragdem, i czystym marmurem,
Bowiem cudownym, niesamowitym i wielkim sekretem jest ono,

⁵¹ [Liczba pojedyncza. – przyp. tłum.]

Imię poprzez które niebo i ziemia zostały stworzone
I poprzez które wszystkie kategorie stworzenia
Zostały polknięte, związane razem, wstrzymane i zapieczętowane.
(Jak to się mówi, Święty, święty, święty.)

ROZDZIAŁ X:

- [167] Bądźcie dumni, bądźcie dumni o wzniośli!
Wzniescie się, wzniescie się o wspaniali!
Wzmocnijcie, wzmocnijcie się, o mocni!
Wynieście, wynieście się, o wyniośli!
Bowiem do Króla świata i do wszystkich Jego sług,
Tylko do nich,
[Należy] wzniosłość i moc, wyniosłość i wspaniałość.
Bowiem przystoi sługom Jego majestatu winność, by wynosić się,
I jest to właściwe, że ci, którzy noszą Jego tron, winni czynić się silnymi.

{Tu zaczyna się materiał *Shi'ur Qomah*}

- [167] Bowiem od tronu Jego chwały i w górę Jego wzrostu jest sto i osiemdziesiąt tysięcy miriad parasang, a także od tronu Jego chwały i w dół jest sto i osiemdziesiąt tysięcy miriad parasang. Jego postura ma dwieście i trzydzieści i sześć tysięcy miriad parasang. Od prawej galki ocznej do lewej galki ocznej jest trzydzieści miriad parasang. Szerokość Jego prawego oka jest równa trzem miriadom parasang i trzem tysiącom parasang, i tak samo z Jego lewym okiem. A od Jego prawego ramienia do Jego lewego ramienia Jego szerokość wynosi siedemdziesiąt i siedem miriad parasang, a Jego ramiona są założone na jego barkach. Jego prawe ramię – Inicjator jego imieniem, a imię Jego lewego ramienia to Poplecznik (?). Dłonie Jego rąk mierzą cztery tysiące miriad parasang każda. Prawa dłoń – nazywana jest Sprawiedliwą, a lewa nazywana jest Świętą. Dlatego był On nazywany „Bogiem wielkim, potężnym i przeraźliwym.” Metatron rzekł, „Dotąd ujrzalem wysokość Jedidiah, Mistrza świata. Pokój.” [Te objawienia pozwalają nam rozumieć wersy Pieśni nad Pieśniami 5.9 ff.] „Jakiż jest miły twój nad milego, o najpiękniejsza między niewiastami?”⁵² etc. „Miły mój jest biały i rumiany,” etc., wszystkie sekcje w dół, aż do „córki Jerozolimskie”.

{Tu kończy się materiał *Shi'ur Qomah*}

- [168] Bowiem jak wielu jest mocnych
Którzy niosą tron chwały tego potężnego Króla,
Stojących z ciężarem, dzień i noc,
Wieczór, ranek i południe, trzęsących się w przerażeniu,
W bojaźni, w drżeniu i w strachu!
I jak wielka siła jest w was, o słudzy naszego Boga,
Że odwołujecie się do Niego i sprawiacie, że słyszy On
Przypomnienie Swego imienia, na wysokości świata!
Nie można doszukać się i stwierdzić dźwięku i siły.
(Jak to się mówi, Święty, święty, święty.)
- [169] Bądźcie wygnani z Nieba, o wy, którzy schodzicie do Merkaby,
Jeśli nie będziecie pamiętać i nie ogłosicie, co usłyszeliście
I jeżeli nie dacie świadectwa tego, co widzieliście na twarzach,
Obliczach wzniosłości, obliczach mocy,
Obliczach podniosłości, obliczach świetności,
Które podnoszą się, i utrzymują się na wysokości, które
piętrzą się w górę i czynią się wielkimi,

⁵² [Ten i kolejne cytaty to Biblia w przekładzie Jakuba Wujka (1599 r.). – przyp. tłum.]

Twarze wynoszą i wzmacniają się
Trzy razy każdego dnia, w niebie,
A dzieci ludzkie nie znają ich i nie rozpoznają ich.
(Jak to się mówi, Święty, święty, święty.)

ROZDZIAŁ XI:

[170] Gdy Anioł Obecności przychodzi, aby ustawić, uporządkować i przygotować siedzenie dla Mocnego Jakubowego, tysiąc koron zawiązuje na głowie każdego Ofana majestatu, i tysiąc razy klęka, upada i oddaje pokłony przed każdym z nich. Dwa tysiące koron zawiązuje na głowie każdego Cheruba chwały, i dwa tysiące razy klęka, upada i oddaje pokłony przed każdym z nich. Trzy tysiące koron zawiązuje na głowie każdej Świętej Bestii, i trzy tysiące razy klęka, upada i oddaje pokłony przed każdą z nich. Sześć tysięcy koron zawiązuje [jemu, który jest nazywany] Światłością, jemu i ośmiu tysiącom tysięcy tysięcy miriad miriad miriad koron, i sześć tysięcy razy klęka, upada i oddaje pokłony przed każdą z nich. Dwanaście tysięcy koron zawiązuje na [aniele] błyskawicy, na nim i na szesnastu tysiącach tysięcy tysięcy i miriadach miriad miriad koron, dwanaście tysięcy razy klęka, upada i oddaje pokłony przed każdą z nich.

[172] Proszę was.....⁵³
Hipostazy, które niosą tron Jego chwały
Całym sercem i stęsknioną duszą:
Spotęgujcie tryumfowanie, egzaltowanie, śpiewanie i tworzenie muzyki
Przed chwalebnym tronem Totrosiai Nebhobh Medhath Za'ana⁵⁴.
(A są tacy, co mówią Tesar Nadhibh Merath Za'an, Pan Bóg Izraela.)
I niechaj Jego serce uraduje się w czasie modlitwy Jego dzieci⁵⁵,
A zezwoli On Sobie, by zostać dojrzanym i by zostać znalezionym przez tych
którzy schodzą do Merkaby
W momencie, gdy stoją przed tronem Jego chwały.

[173] Każdego dnia, gdy świt zaczyna się pojawiać,
Król majestatyczny siedzi i błogosławi Bestie”
„Do was, Bestie, mówię,
„Wam, Stworzenia, sprawiam, że słyszycie.
„O Bestie, które noszą tron Mojej chwały
„Całym sercem i stęsknioną duszą,
„Niechaj ta godzina błogosławiona będzie, w której was uformowałem,
„Niechaj ta planeta będzie wywyższona, z której was uformowałem,
„Niechaj światło tego dnia
„W którym przysłiście na myśl Memu sercu, świeci.
„Bowiem jesteście wspaniałym naczyniem, które przygotowałem i ukończyłem.
„Bądźcie cicho przede Mną, wszystkie stworzenia, które stworzyłem,
„Bym mógł słuchać i nadstawiać ucho do głosu modlitwy Moich dzieci.”

{...}

{Nota na marginesie w tym miejscu brzmi: ‘(Coś pominięte / יתי = יתכרך ? Więc chyba najlepiej pominąć / trzykrotnie poniżej)’}

[178] Rzekł Rabbi Ishmael: Szczęśliwy Izrael! Jak drożsi są oni w oczach Najświętszego, błogosławiony niechaj będzie On, od służących aniołów! Bowiem gdy anioły służebne chcą śpiewać pieśń w niebie na

⁵³ Wskazanie tutaj luki przez Smitha zdaje się zbędne. Kuyt ma, „Proszę was, MDWT [Prawdopodobnie מדוט, co znaczy „medytujący”. – przyp. tłum.] nosiciele tronu chwały” (—*The ‘Descent’ to the Chariot*, strona 176).

⁵⁴ [Totrosiai Nebhobh Medhath Za'an – טוטרסאי נבו"ב מדתצ"ן – przyp. tłum.]

⁵⁵ [W edycji angielskiej „his children” jest pisane z „his” małą literą, aczkolwiek przypuszczam, że to błąd Smitha, więc poprawiłem na wielką. – przyp. tłum.]

górze, najpierw zbierają się wokół tronu chwały, niczym góry ognia i wzgórza płomieni, a Najświętszy, błogosławiony niechaj będzie On, mówi im, „Niechaj będzie cicho przede Mną każdy anioł, każda Bestia, każdy Ofan i każdy Seraf, którego stworzyłem, dopóki najpierw nie usłyszę i nie nadstawię ucha do głosu pieśni pochwalnej Izraela, Moich dzieci.” Bowiem, jak to się mówi [Proroctwo Hioba 38.7], „gdy mnie chwaliły wspólnie gwiazdy poranne,”⁵⁶ tymi jest Izrael; „i śpiewali wszyscy synowie Boży,” tymi są służby anielskie. Kiedy jest w niebie chwała, jak to jest napisane [Księga Psalmów 56.6], „Wznies się nad niebiosą, Boże”? W momencie, gdy „po wszytkiej ziemi brzmi chwała twoja,” etc. Tysiące miriad służących aniołów stoi po prawej od tronu, i naprzeciw nich, po lewej od tronu, a pomiędzy otaczającymi rzekami stoją książęta, wielcy, oni, którzy przewodzą każdemu oddziałowi i każdemu zastępowi po prawej od tronu oraz po lewej od tronu, i którzy nauczają [ich] śpiewać pieśni i tworzyć muzykę dla chwały Króla Królów Królów, Najświętszego, niechaj będzie On błogosławiony.

[179] Gdy nadchodzi czas, gdy anioły śpiewają pieśni i tworzą muzykę przed Najświętszym, błogosławiony niechaj będzie On, Panem, [wtedy] anioł Shamiel⁵⁷, wielki, uhonorowany i straszny książę staje ponad oknami najniższego nieba, aby usłyszeć i podjąć się słuchania dźwięku pieśni, muzyki i pochwał, które wznoszą się z ziemi, z synagog i ze szkół, tak aby mógł sprawić, by były słyszalne przed siódmym niebem. [180] A dlaczego stoi on ponad oknami nieba? Ponieważ służące anioły nie mają prawa śpiewać pieśni [w niebie] na górze, dopóki Izrael pierwszy nie otworzy swych ust w pieśni [na ziemi] poniżej, jak to się mówi, „Chwalcie Pana naszego Boga.” A wszystkie służebne anioły i wszystkie anioły z każdego nieba, gdy słyszą głos pieśni i pochwał, które mówi Izrael [na ziemi] poniżej, zaczynają [w niebie] powyżej z „Święty, święty, święty.” [180] A dlaczego imię tego księcia brzmi Shamiel? Ponieważ każdego świtu staje on i czyni głos pieśni i pochwał, które wznoszą się z ziemi, z synagog i szkół, słyszalnym przed każdym niebem, aż do siódmego nieba, i Świętymi Bestiami, Ofanim, Serafami i Cherubami majestatu. Gdy słyszą one [głos Izraela] i czynią go słyszalnym w każdym niebie, niezwłocznie schodzą oddziały za oddziałami, szeregi za szeregami, kompanie za kompaniami, obozy za obozami, dywizje za dywizjami służących aniołów z każdego nieba do środka rzek ognia, rzek płomieni i rzek spalenizny, i zanurzają się w nich siedem razy, i sprawdzają się w ogniu trzysta i sześćdziesiąt i pięć razy.

[181] I czy wtedy służące anioły stały się niestale⁵⁸ i [są skłonne do] nieczystości, że potrzebują zanurzenia⁵⁹? Jednak są to służebne anioły, które są ustawione na służbę światu i które schodzą każdego dnia, aby zawierać pokój na świecie. A gdy przyjdzie czas śpiewu, wznoszą się do nieba. I z powodu smrodu ludzkich dzieci zrodzonych z kobiet, ponieważ są one niestale i [są skłonne do] nieczystości, [te anioły] zanurzają się w ogniu, oczyszczają, czynią znakomitszymi, separują, sprawdzają, wzmacniają, wywyższają i ulepszają się w ogniu dopóki nie uczynią siebie świętymi i wyświęconymi, czystymi i oczyszczonymi, i wracają one i są raz jeszcze aniołami siódmego nieba.

[182] A następnie wołają jeden do drugiego i mówią jeden do drugiego oraz wznoszą się z rzek ognia, każdy z pozwoleniem innego, i wzmacniają się, i czynią się niczym światło i niczym błyskawica splendorów splendoru. A następnie idą w górę po drabinie ognia, każdy z pozwoleniem innego, z wychwaleniem, z pochwałami, z psalmami, z radością, z uniesieniem, dopóki nie przybędą do żołnierzy siódmego nieba, do błyskawic znakomitości, do Cherubów, do Ofanim, do Świętych Bestii, do kół Merkaby, do majestatów oblicza, do uskrzydlonych istot, do tronu, który jest wysoki i podniosły. [183] Natychmiast stają one w przerażeniu, trzęsąc się, drżąc, w świętości, w prawdzie i w pokorze, i zasłaniają swoje twarze swoimi skrzydłami, aby nie ujrzeć podobizny Boga, który siedzi na Merkabie, i stoją tam wojska na tysiącu tysięcy tysięcy wojsk, i szeregi na miriadzie miriad miriad szeregów, i tabory na niezliczonych taborach, i zastępy na niepoliczalnych zastępach, jak góry na górach ognia, i jak wzgórza na wzgórzach płomieni, przed tronem Jego chwały. A wtedy Najświętszy, błogosławiony niechaj będzie On, sadi Siebie na tronie chwały, i Jego chwała wypełnia świat, jak to się mówi, „Cała Ziemia jest pełna Jego chwały.”

⁵⁶ [Ten i kolejne cytaty to Biblia w przekładzie Jakuba Wujka (1599 r.). – przyp. tłum.]

⁵⁷ [Shamiel – שַׁמְיֵאל – przyp. tłum.]

⁵⁸ [Dosl.: „stopniałe”. – przyp. tłum.]

⁵⁹ [Prawdopodobnie chodzi tu o rytualną kąpiel w Mykwie, służącą do tego, aby oczyścić się z wszelkich nieczystości, powstałych przez kontakt z osobami podejmującymi pożywanie seksualne lub z menstruującymi kobietami. – przyp. tłum.]

[184] A ponadto, Święte Bestie wzmacniają, święcą i oczyszczają się bardziej niż te, i każda bestia zawiązała na swojej głowie tysiąc tysięcy tysięcy koron istot światła rozmaitych rodzajów, i są przyobleczone w odzienie z ognia i zawinięte w pokrycie z płomieni, i zasłaniają swoje twarze błyskawicami. A Najświętszy, błogosławiony niechaj będzie On, odkrywa Swoją twarz.

[185] A czemuż Święte Bestie, Ofanim wspaniałości i Cheruby majestatu święcą, oczyszczają, przyoblekają, zawijają i przyozdabiają się jeszcze bardziej? Ponieważ Merkaba jest na ich twarzach, tron chwały na ich głowach, Szekina nad nimi i rzeki ognia przemijają między nimi, analogicznie wzmacniają się, czynią się wspaniałymi, oczyszczają się w ogniu siedemdziesiąt razy i wszystkie z nich stoją w czystości i świętości, i śpiewają pieśni i muzykę, chwałą, radują i oklaskują, jednym głosem, jedną mową, jednym umysłem i jedną melodią.

[186] I nie tylko [oczyszczają się] ale [pomimo to] spada z nich – to jest, z aniołów służebnych – tysiąc tysięcy i miriada miriad, spadają do rzeki ognia i płoną. Czemuż? Ponieważ nie może być wśród nich żadnego, kto wyprzedza lub zostaje w tyle, kto śpiewa delikatniej lub głośniej pieśń i pochwały [które są śpiewane] przed Królem Królów Królów. Zgodnie z tym, ktokolwiek kto wyprzedza resztę lub kto zostaje w tyle [i śpiewał] po nich pieśń, jest natychmiast spalony.

[187] Lecz pośród Świętych Bestii nie ma nikogo, kto wyprzedza lub zostaje w tyle, ponieważ ich wysokość jest jedna, ich szerokość jest jedna, ich odzienie jest jedno, ich siła jest jedna, korony na ich głowach są jedną i ich splendor jest jeden. I stworzenia są ustawione na cztery stopy od tronu, jedno naprzeciw drugiego: Jedno koło naprzeciw drugiego, jeden Ofan naprzeciw drugiego, jedna Bestia naprzeciw drugiej, jeden Cherub naprzeciw drugiemu i jedna melodia naprzeciw drugiej. I otwierają swe usta w pieśni, w dziękczynieniu, w strachu, w przerażeniu, w terrorze, trzęsąc się, drżąc, dygotając, w czystości, i w świętości, i w cichym głosie, jak to się mówi, „a po wrzawie (sic)⁶⁰ szum wiatorku cichego.”

[188] I podnoszą Merkabę z dźwiękiem pieśni, wychwalając i wysławiając. Wtedy święci święcą, czyści oklaskują, wysłannicy egzaltują, koła radują, Cheruby wychwalają, Bestie błogosławia, Serafy przemawiają, wojska wywyższają, anioły tworzą muzykę i są one podzielone na trzy grupy po tysiąc tysięcy i miriadzie miriad. Jedna grupa mówi, „Święty, święty, święty,” i klęka i oddaje poklony; a druga grupa mówi, „Święty, święty, święty,” i klęka i oddaje poklony; a trzecia grupa mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów, cała Ziemia jest pełna Jego chwały,” i klęka i oddaje poklony. A Bestie spod tronu chwały odpowiadają za nimi, mówiąc, „Błogosławiona niechaj będzie chwała Pana z miejsca Jego zamieszkania.”

[189] Każdego dnia, gdy [czas] popołudniowej modlitwy nadchodzi,
Król majestatyczny siada i wychwala Bestie,
Lecz nim skończył mówić
Święte Bestie wyszły spod tronu chwały,
Ich usta pełne egzaltacji, ich skrzydła pełne tryumfu,
Klaszcząc w dłonie, ich stopy tańczące,
I okrażają i otaczają one swego Króla,
Jedne⁶¹ na Jego prawo i jedne na Jego lewo
I jedne przed Nim i jedne za Nim.
I obejmują i całują one Go, i odkrywają swe twarze,
(One odkrywają, a Król chwały zakrywa Swoją twarz)
I siódme niebo jest rozbite jak sito
Z powodu blasku splendoru piękna dostojności
Wdzięku łaski pragnienia jasności
Chwały pochwały wyglądu ich twarzy.
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty.”)

⁶⁰ [W oryginale jest (1 Krl 19:12) „a po ogniu szum wiatorku cichego” – Biblia w przekładzie Jakuba Wujka (1599 r.). – przyp. tłum.]

⁶¹ [Lub jedna (w liczbie pojedynczej). – przyp. tłum.]

ROZDZIAŁ XII:

[190] One, które anulują dekryty, które unieważniają przysięgi,
Które zapobiegają gniewu, które uciszają zazdrość,
Które sprawiają, że miłość jest pamiętana – miłość Abrahama – przed ich Królem
Gdy spostrzegają Go one, że jest zły na Swoje dzieci,
Cóż robią?
Biją się po koronach i oswabadzają (z pasów) swe biodra
I uderzają swe głowy i padają na swe twarze
I mówią:
„Odpuść, odpuść, O Stwórcu!
„Wybacz, wybacz, O Mocny Jakubowy!
„Odkup, odkup, O Najświętszy Izraela!
„Bowieś tyś jest najwznioślejszym z Królów.
„Królem strasznym, Królem przeraźliwym,
„Królem kochanym, Królem czczonym,
„Czemuż miałbyś być wrogi ku nasieniu Abrahama?
„Czemuż miałbyś być zazdrosny ku nasieniu Izaaka?
„Czemuż miałbyś być sporny ku nasieniu Jakuba?
„Bowieś Tyś nazwał ich zakupem Nieba i Ziemi.”

I rogi wychodzą z pod tronu Jego chwały
W ogromnych ilościach, i trąbią długo i głośno, i błogosławia [mówiąc]:
„Bądźcie błogosławieni, wy, którzy wstawiacie się za Moje dzieci,
„Bądźcie pochwaleni, wy, którzy wysławiacie Patriarchów”

I cały zastęp w niebie oddał im chwałę i świetność, 'drw 'th t'n 'wry tzt⁶² Pan Bóg Izraela, jak je nazywano.

[196] Oto jest napisane [I Krn 29.11 ff.]: „Twoja jest, Panie, wielmożność i moc, i sława, i zwycięstwo, i Tobie chwała, bo wszystko, co jest na Niebie i na Ziemi, Twoje jest; Twoje, Panie, królestwo, i Tyś jest nad wszystkimi książętami. Twoje są bogactwa i Twoja jest sława; Ty panujesz nad wszystkim, w ręce Twojej moc i możność, w ręce Twojej wielkość i rozkazywanie wszystkiemu. Teraz tedy, Boże nasz, wysławiamy Ciebie i chwalimy imię Twoje sławne.”⁶³ I jest napisane, „Jakże wielkie są dzieła Twoje, Panie! Wszystko w mądrości uczyniłeś, napelniona jest Ziemia posiadłością Twoją.” Dlatego bądź odziany w majestat, bądź wysoki i bądź podniosły, O wspaniały Królu, bądź błogosławiony i bądź pochwalony oraz bądź wyświęcony, Totrosi'ai Panie Boże Izraela. (Bowieś nazywa się Go Totrosi'ai, Totrosyah, Totrosy'a, Totrosih, Totrosiel, Totrosig, Totrosikh, Totrosiph, Totrosiz, Totrosish, Totrosibh, Totrosin, Totrosis, Totrosi', Totrosik, Totrosith, Zurtag, Zoharariel, 'Ashrawwili'ai⁶⁴. A prawidłową procedurą postępowania z tym paragrafem, z tymi wielkimi [magicznymi] imionami, to czytać od Totrosi'ai do Totrosith zgodnie z tą kolejnością, Jod, He, Alef, Chet, Lamed, Gimel, Kaf, Pe, Tzaddi, itd. [Są to litery końcowe imion.]

ROZDZIAŁ XIII:

[198] Rzekł Rabbi Ishmael: Gdy Rabbi Nehunya ben Hakkanah zobaczył, że niegodziwe miasto Rzym zmówiło się przeciw możnym Izraela, aby ich zniszczyć, natychmiast odsłonił sekret świata, ten który jest widziany przez tego, który jest warty, aby spoglądać na Króla i Jego tron, w Jego chwale i pięknie, i [na] Święte Bestie, na Cherubów Mocny [Boga], i na Ofanim Szekiny, na straszliwy piorun, na okropny łańcuch błyskawic, gdy struga lawy, która otacza Jego tron, na jego podporach i pożogach, zwiększa na sile i wznosi się pomiędzy jedną podporą a drugą, i na pył z dymu oraz na skrzydła splendoru, które wzniosły

⁶² [Hebr.: אדר"ו אט"ה טע"ן עור"י צ"ת – przyp. tłum.]

⁶³ [Biblia w przekładzie Jakuba Wujka (1599 r.). – przyp. tłum.]

⁶⁴ [Hebr.: טטרוסיא"י טטרוסי"ה טטרוסי"ח טטרוסי"ל טטרוסי"ג טטרוסי"ד טטרוסי"ה טטרוסי"ו טטרוסי"ז טטרוסי"ח טטרוסי"ט טטרוסי"י טטרוסי"כ טטרוסי"ג טטרוסי"ד טטרוסי"ה טטרוסי"ו טטרוסי"ז טטרוסי"ח טטרוסי"ט טטרוסי"י טטרוסי"כ טטרוסי"ג טטרוסי"ד טטרוסי"ה טטרוסי"ו טטרוסי"ז טטרוסי"ח טטרוסי"ט טטרוסי"י טטרוסי"כ – przyp. tłum.]

cały pył węgla, który oblegał i ukrywał się w cieniu węgla wszystkich komnat palacu siódmego nieba. A Surya, Księżę Obecności, sługa Pana Totrakhieła⁶⁵, jest wspaniały.

[199] Do czego może ten szkic być porównany dla tych, którzy schodzą do Merkaby? To jest jak człowiek, który ma drabinę w swoim domu, i który wchodziłby w górę i w dół, i nie ma żadnego stworzenia, które go powstrzymuje. Ktokolwiek jest czysty i niepokalany bałwochwalstwem, grzechami seksualnymi, morderstwem, oszczerstwem, próżnymi przysięgami, bluźnierstwem i arogancją, oraz bezpodstawną wrogością, i kto strzeże każdego pozytywnego i negatywnego przykazania.

[200] Rzekł Rabbi Ishmael: Mój mistrz, Rabbi Nehunya ben Hakkanah, rzekł do mnie: Potomku szlachty, szczęśliwy jest ten (kto jest więc czysty) i szczęśliwa jest dusza jego, bowiem każdy, kto jest czysty i niepokalany tymi ośmioma sprawami (które Pan Totrakiel i Jego sługa Surya, Księżę Obecności, się brzydzą) może zejść i spojrzeć

Na cudowną wzniosłość i osobliwe panowanie
Wzniosłość egzaltacji i panowanie splendoru,
Które nadchodzą przed tron Jego chwały
Trzy razy każdego dnia, w niebie
Od dnia, gdy świat został stworzony, i do teraz, dla chwały,
Z którą Pan Totrakiel prowadzi się w niebie.

ROZDZIAŁ XIV:

[201] Rzekł Rabbi Ishmael: Gdy me uszy usłyszały to ostrzeżenie, moja siła osłabła. Rzekłem do Rabbiego Nehunya ben Hakkanah, mojego mistrza, „W takim razie sprawa się nie kończy. Bowiem nie znajdziesz człowieka, którego dusza byłaby jeszcze w jego ciele, który jest czysty i niepokalany tymi ośmioma sprawami.” Rzekł do mnie, „Potomku szlachty, a jeśli nie – ? Powstań i przyprowadź przed moje oblicze wszystkich ważnych bractwa i wszystkich możliwych akademii, a wypowiem przed nimi schowane, ukryte sekrety, cuda wzniesionych, i tkactwo sieci na której perfekcja świata i doskonałość jego się utrzymuje, i piękno Nieba i Ziemi (gdzie wszystkie końce Ziemi i świata oraz końce niebios na górze są związane, zszyte i połączone, zawieszone i postawione) oraz ścieżkę drabiny w górę, której jeden koniec jest na Ziemi, a drugi koniec na prawej nodze tronu chwały.”

[202] Rzekł Rabbi Ishmael: Natychmiast wstałem i zebrałem wszystkich Sanhedrynów, wielkich i małych, do trzeciego wejścia, które było w domu Pana. A on siedział na krześle z czystego marmuru, które dał mi mój ojciec Elisha, bowiem należało to do dorobku tej, która mnie urodziła, który przyniosła mu w swoim posagu. [203] I przyszedł tam Rabban Simon ben Gamliel, Rabbi Eliezer Wielki, Rabbi Elazar ben Dama, Elazar ben Shammua, Jonathan ben Dahabhai, Haninah ben Hakkanah, Jonathan ben Uziel, Rabbi Akiba i Rabbi Judah ben Babba. Przybyliśmy i usiedliśmy przed nim. I całe mnóstwo z braci stało na swoich nogach, bowiem widzieli pajęczę sieci ognia i pochodnie światła, które stworzyły rozdział pomiędzy nimi i pomiędzy nami. I Rabbi Nehunya ben Hakkanah usiadł i wykladał po kolei przed nimi wszystkie nauki dotyczące Merkaby, zejście i wejście, jak schodzi ten, który schodzi, i jak wznosi się ten, który się wznosi.

[204] I kiedykolwiek człowiek życzył sobie zejść do Merkaby, wzywałby Surya, Księcia Obecności, i zaklinał go sto i dwanaście razy przez Pana Totrosi'ai (który jest nazywany Totrosi'ai Zurtak Totrakhieł Tophgar 'Ashrawwili'ai Zebhodel Zoharariel Tandiel, i Shekhadhozi'ai Dehibhiron, i 'Andiriron Pan Bóg Izraela⁶⁶. I niech uważa, żeby nie przekroczył stu i dwunastu powtórzeń i nie zredukował ich. A jeśli przekroczy lub zredukuje, jego krew spłynie po jego własnej głowie. Zagryzając wargi musi wypowiadać [słowa zaklęcia], a palce jego dłoni muszą liczyć sto i dwanaście, a natychmiast będzie mógł zejść i rządzić

⁶⁵ [Totrakhieł JHWH – טוטרקיא"ל יהוה – przyp. tłum.]

⁶⁶ [Totrosi'ai (אשרויליא"י) Zurtak (צורט"ק) Totrakhieł (טוטרקיא"ל) Tophgar (טופג"ר) 'Ashrawwili'ai (אשרויליא"י) Zebhodel (זבדיאל) Zoharariel (זהרריא"ל) Tandiel (טנדאל), i Shekhadhozi'ai (שוק"ד הזוי"א) Dehibhiron (דהיבירון), i 'Andiriron (אדירירון) Pan Bóg Izraela (יהוה אלקי ישראל) – przyp. tłum.]

w [świecie] Merkaby.)

ROZDZIAŁ XV:

[206] Rzekł Rabbi Ishmael: Wtedy Rabbi Nehunya ben Hakkanah rzekł do mnie: Totrosi'ai, Pan Bóg Zastępów Izraela siedzi w siedmiu pałacach, jeden wewnątrz drugiego. A przy wejściu do każdego pałacu jest ośmiu strażników, czterech po prawej od nadproża i czterech po lewej od nadproża. To są imiona strażników pierwszego pałacu: Lahabhiel, i Kashrael, Gahoriel, Zekhuthiel, Tophhiel, i Lahariel, Mathkiel, i Shuwael.⁶⁷ A są tacy co mówią, że i Shubhael⁶⁸. To są imiona strażników drugiego pałacu: Tagriel, i Mathpiel, Sarhiel, i 'Azpiel, Shaharariel, i Starel, Rig'iel, i Sahabiel⁶⁹. A to są imiona strażników trzeciego pałacu: Shebhuriel, i Rezuziel, i Shalmiel, Sabhlael, i Zahazhael, Hadarel, i Puriel, i Paltriel⁷⁰. To są imiona strażników czwartego pałacu: Pahdiel, Gebhurthiel, Pozaziel, i Shekhinael, Shathkael, i 'Arbhiel, i Kapiel, i 'Anaphiel⁷¹. To są imiona strażników piątego pałacu: Tehilael, i 'Azziel, Gatoel, Gathoel, i Sa'aphriel, Naraphiel, i Gariel, Hadiel⁷². A to są imiona strażników szóstego pałacu: Domiel, i Kazpiel, Gahaghiel, i 'Arasbarasbiel, 'Anromiel, i Parziel, i Magogael, i Tophrael.⁷³

A przy bramie do siódmego pałacu stoją wściekli wszyscy bohaterowie, wojowniczy, silni, szorstcy, straszliwi, przerażający, wyżsi niż góry i ostrzejsi niż szczyty. Ich łuki są naciągnięte i wyciągnięte przed nimi; ich miecze są zaostrzone i w ich rękach. I błyskawice wyciekają i emitują z galek ich oczu, i pajęczce sieci ognia z ich nozdrzy, i pochodnie ognistych węgli z ich ust. I są wyposażeni w helmy i w kolczugi, i oszczepy oraz włócznie są zawieszane na ich muskułach.

ROZDZIAŁ XVI:

Ich konie są bohaterami ciemności, końmi cieni śmierci, końmi gęstej ciemności, końmi ognia, końmi krwi, końmi gradu, końmi żelaza, końmi mgły. Konie, na których jeżdżą, stoją przy żłobie ognia, pełnym węgli jałowca, i jedzą ogniste węgle ze swoich żłobów, [biorąc] miarę czterdziestu buszli węgli w jednym kęsie. A miara objętości gęby takiego konia jest [miarą] trzech żłobów Cezarei, a miara każdego żłobu jest miarą wrót Cezarei. I są tam rzeki ognia, przy ich żłobach, a każdy z ich koni pije co miara pełni rzeki, która jest w dolinie Cedron, która zbiera i zawiera całą wodę deszczową z całej Jerozolimy. I w tamtym miejscu była chmura nad ich głowami, deszcz krwi nad ich głowami i [nad głowami] ich koni. I to jest miara koni przy wejściu do siódmego pałacu oraz konia przy wejściu każdego z pałaców.

[216] I wszyscy ci, którzy schodzą do Merkaby, wznoszą się i nie są zranieni, lecz widzą cały ten ambaras i schodzą bezpiecznie, i przybywają by stać i nieść świadectwo, opowiadać straszną i przerażającą wizję. (Natomiast w pałacach królów, którzy są z krwi i kości, sprawy się mają inaczej. [Ani nie są widziane takie wizje, ani goście nie wychodzą z nich bezpiecznie.]) I błogosławią oni, i chwałą, i okłaskują, i gloryfikują, i egzaltują, i wychwalają, i przypisują honor, piękno i geniusz do Totrosi'ai Pana Boga Izraela, który raduje się w tych, którzy schodzą do Merkaby i którzy siedli i spojrzeli na każdego jednego z Izraela, aby dowiedzieć się kiedy zejdzie i ujrzy

Cudowną wzniosłość i osobliwe panowanie,

⁶⁷ [Lahabhiel (להביא"ל), i Kashrael (קשריא"ל), Gahoriel (גהוריא"ל), Zekhuthiel (זכותיא"ל), Tophhiel (טופהיא"ל), i Lahariel (להריא"ל), Mathkiel (מתקיא"ל), i Shuwael (שוואל"ל). – przyp. tłum.]

⁶⁸ [Shubhael – שביא"ל. – przyp. tłum.]

⁶⁹ [Tagriel (טגריא"ל), i Mathpiel (מתפיא"ל), Sarhiel (סרהיא"ל), i 'Azpiel (עזפיא"ל), Shaharariel (שהרריא"ל), i Starel (סטריא"ל), Rig'iel (רגעיא"ל), i Sahabiel (סהביא"ל). – przyp. tłum.]

⁷⁰ [Shebhuriel (שבוריא"ל), i Rezuziel (רעזוציא"ל), i Shalmiel (שלמיא"ל), Sabhlael (סבליא"ל), i Zahazhael (זהזהיא"ל), Hadarel (הדריא"ל), i Puriel (פוריא"ל), i Paltriel (פלטריא"ל). – przyp. tłum.]

⁷¹ [Pahdiel (פהדיא"ל), Gebhurthiel (גבורתיא"ל), Pozaziel (פוזיא"ל), i Shekhinael (שכיניא"ל), Shathkael (שתקיא"ל), i 'Arbhiel (ערביא"ל), i Kapiel (כפיא"ל), i 'Anaphiel (ענפיא"ל). – przyp. tłum.]

⁷² [Tehilael (תהיליא"ל), i 'Azziel (עזיא"ל), Gatoel (גטיא"ל), Gathoel (גטהיא"ל), i Sa'aphriel (סעפריא"ל), Naraphiel (נרפיא"ל), i Gariel (גריא"ל), Hadiel (הדיא"ל). – przyp. tłum.]

⁷³ [Domiel (דומיא"ל), i Kazpiel (קצפיא"ל), Gahaghiel (גהגהיא"ל), i 'Arasbarasbiel (ארסברסביא"ל), 'Anromiel (ענרומיא"ל), i Parziel (פרציא"ל), i Magogael (מגוגיא"ל), i Tophrael (תופריא"ל). – przyp. tłum.]

Wzniosłość egzaltacji i panowanie splendoru,
Które nadchodzą przed tron Jego chwały
Trzy razy każdego dnia, w niebie
Od dnia, gdy świat został stworzony
I aż do teraz, dla chwały.

[217] Król sprawiedliwy, Król wierny, Król kochany, Król piękny, Król wspierający, Król skromny,
Król pokorny, Król prawy, Król pobożny, Król święty, Król czysty, Król błogosławiony, Król wzniosły,
Król mocny, Król miłościwy, Król łaskawy, Król Królów Królów i Władca Koron.

[218] Totrosi'ai Pan Bóg Izraela, pragnie i oczekuje –
W takiej mierze jak oczekuje zbawienia i
właściwej pory zbawienia
Która jest nałożona na Izrael na dzień zemsty
Po zniszczeniu ostatniej świątyni –
Kiedy ten, który schodzi do Merkaby, zejdzie?
Kiedy ujrzy on wzniosłość nieba?
Kiedy ujrzy on koniec, który przyniesie zbawienie?
Kiedy usłyszy on koniec, który jest wykuty przez cuda?
Kiedy ujrzy on to, czego oko nie widziało?
Kiedy wzniesie się on i opowie nasieniu Abrahama, kto go pokochał?

ROZDZIAŁ XVII:

[219] Rzekł Rabbi Ishmael: Gdy przybędziesz i staniesz przy wejściu do pierwszego pałacu, weź dwie pieczęcie w swoje dłonie, jedną Pana Totrosi'ai i jedną Surya, Księcia Obecności⁷⁴. Pokaż tę Pana Totrosi'aia tym po prawej. Natychmiast Dahabhiel, Książę, który jest naczelnikiem wejścia do pierwszego pałacu i jest wyznaczony dla pierwszego pałacu oraz stoi po prawej od nadproża, i Tophahiel, Książę, który stoi z nim po lewej od nadproża, – natychmiast chwycą cię, jeden z twojej prawej i jeden z twojej lewej, dopóki nie przyniosą cię i nie oddadzą cię w ręce Taghriela i Mathpiela oraz nie oswoją cię z nimi i nie ostrzegą ich odnośnie ciebie. I tak, Taghriel jest księciem, który jest naczelnikiem wejścia drugiego pałacu i stoi po prawej od nadproża, a Mathpiel jest księciem, który stoi po lewej od nadproża razem z nim. [220] I pokaż im dwie pieczęci, jedną Pana 'Adhriwarona i jedną Księcia Obecności 'Uzhiy'a⁷⁵. Pokaż tę Pana 'Adhriwarona tym stojącym po prawej, i pokaż tę Księcia Obecności 'Uzhiy'a tym stojącym po lewej. Natychmiast chwycą cię, jeden z twojej prawej i jeden z twojej lewej, dopóki nie przyniosą cię i nie oddadzą cię w ręce Shebhoriela i Reziziela oraz nie oswoją cię z nimi i nie ostrzegą ich odnośnie ciebie. I tak, Shebhoriel jest księciem, który jest naczelnikiem wejścia trzeciego pałacu i stoi po prawej od nadproża, a Reziziel jest księciem, który stoi po lewej od nadproża razem z nim. Pokaż im dwie pieczęci, jedną Pana Zurtaka tym stojącym po prawej, i pokaż tę Księcia Obecności Dehabhyorona⁷⁶ tym stojącym po lewej. Natychmiast chwycą cię, jeden z twojej prawej i jeden z twojej lewej, i przeniosą cię one – dwóch książąt z przodu i dwóch książąt z tyłu – i oddadzą cię w ręce Pahdiela i Gebhortiela oraz oswoją cię z nimi i ostrzegą ich odnośnie ciebie. I tak Pahdiel jest księciem, który jest naczelnikiem wejścia czwartego pałacu i stoi po prawej od nadproża, a Gebhortiel jest księciem, który stoi po lewej od nadproża razem z nim. I pokaż im dwie pieczęci, jedną Pana Zebhoriela i jedną Księcia Obecności Margiwiela⁷⁷. Pokaż tę Pana Zebhoriela tym stojącym po prawej, i pokaż tę Księcia Obecności Margiwiela tym stojącym po lewej. Natychmiast chwycą cię, jeden z twojej prawej i jeden z twojej lewej, dopóki nie przyniosą cię i nie oddadzą cię w ręce Tehilaela i 'Azriela oraz nie oswoją cię z nimi i nie ostrzegą ich odnośnie ciebie. I tak, Tehilael jest księciem, który jest naczelnikiem wejścia piątego pałacu i stoi po prawej od nadproża, a

⁷⁴ [Nie wiadomo dokładnie, o jakie pieczęci chodzi. Kaplan sugeruje tutaj, by po dokładniejszy opis zajrzeć do *Shoshan Yesod Olam*. Ja natomiast zamieszczę hebrajskie zapisy imion dla czytelników, którzy chcieliby stworzyć własne pieczęci, np. z pomocą Aiq Bekar: Totrosi'ai JHWH (טוֹטְרוֹסִי'אִי יְהוָה); Surya, Książę Obecności (סוּרְיָא שֶׁר הַפְּנִים). – przyp. tłum.]

⁷⁵ ['Adhriwaron JHWH (אֲדַחְרִיבָרוֹן יְהוָה); 'Uzhiy'a, Książę Obecności (אוֹזִי'י'א שֶׁר הַפְּנִים). – przyp. tłum.]

⁷⁶ [Zurtak JHWH (צוּרְתָק יְהוָה); Dehabhyoron, Książę Obecności (דַּהַבְיֹרוֹן שֶׁר הַפְּנִים). – przyp. tłum.]

⁷⁷ [Zebhoriel JHWH (זִבְחֹרִי'ל יְהוָה); Margiwiel, Książę Obecności (מַרְגִּיבִי'ל שֶׁר הַפְּנִים). – przyp. tłum.]

‘Azriel jest księciem, który stoi po lewej od nadproża razem z nim. I pokaż im dwie pieczęci, jedną Pana Totrakhiela i jedną Księcia Obecności Zehaphtariaia⁷⁸. Pokaż tę Totrakhiela tym stojącym po prawej, i pokaż tę Zehaphtariaia tym stojącym po lewej. Natychmiast chwycą cię i przeniosą cię – trzech książąt przed tobą i trzech książąt za tobą oraz dwóch książąt po twoich bokach, [224] albowiem strażnicy szóstego pałacu zniszcziliby wszystkich tych, którzy „schodzą, ale nie schodzą” do Merkaby, ponieważ działają bez przyzwolenia. A [siły wyższe] dały strażnikom rozkazy, aby bily ich, paliły ich i ustawiły innych na ich miejsce. I także inni, którzy ich zastępują, zachowują się w ten sam sposób, bowiem nie boją się, ani nie zastanawiają, mówiąc: „Dlaczego mamy ich palić i jaką przyjemność ma nam sprawić to, że powinniśmy niszczyć [wszystkich] tych, którzy schodzą a nie schodzą do Merkaby, ponieważ działają bez przyzwolenia?” I to w dalszym ciągu jest zachowanie strażników szóstego pałacu.

ROZDZIAŁ XVIII:

[225] Rzekł Rabbi Ishmael: Cale towarzystwo rzekło do mnie: “Potomku szlachty, ty, który rządysz poprzez światło Prawa⁷⁹, jak czyni Rabbi Nehunya ben Hakkanah, zobacz się z nim i przyprowadź go z powrotem, aby siedział z nami, zostawiając wizję, na którą spogląda w wizji Merkaby, i aby opowiedział nam, kim jest ten, który schodzi ale nie schodzi do Merkaby – ten którego strażnicy szóstego pałacu zaatakowaliby, bowiem nie tknęliby oni wcale tych, którzy [naprawdę] schodzą do Merkaby. Jaka jest różnica pomiędzy tymi [którzy nie zostaliby zaatakowani] i tymi [którzy by zostali]?”

[226] Rzekł Rabbi Ishmael: Bezzwłocznie wziąłem kawałek wełnianego materiału i dałem go Rabbimu Akibie, a Rabbi Akiba dał to jednemu z naszych służących, mówiąc, „Idź i połóż ten materiał przy kobiecie, która się zanurzyła, a i tak nie stała się czysta, i pozwól jej zanurzyć [się po raz drugi]. Bowiem jeśli ta kobieta przyjdzie i wypowie rytym jej krwawienia miesięczkowego przed towarzystwem, jest to wiadome, że jeden wzbroni [ją od jej męża], ale większość zezwoli. Powiedz tej kobiecie, ‘Dotknij tego materiału końcem środkowego palca twojej dłoni, ale nie naciskaj nań końcem twojego palca, lecz [tylko] jak mężczyzna [przyciska], który bierze włos, który spadł tam, ze swojego oka, przyciskając go bardzo delikatnie.’” [227] Poszli i tak zrobili, i położyli materiał przed Rabbim Ishmaelem. On [podniósł go poprzez] wepchnięcie w niego gałęzi mirry pełnej olejku nardowego, która leżała w czystym balsamie, i położyli go na kolanach Rabbiego Nehunya ben Hakkanah, tym samym sprawiając, że został oddalony z przed tronu chwały, gdzie siedział i widział

Cudowną wzniosłość i osobiwe panowanie,
Wzniosłość egzaltacji i panowanie splendoru,
Które nadchodzą przed tron Jego chwały
Trzy razy każdego dnia, w niebie
Od dnia, gdy świat został stworzony
I aż do teraz, dla chwały.

[228] I prosiłszy go, [aby dowiedzieć się], kim jest ten, który „schodzi ale nie schodzi” do Merkaby. Rzekł do nas, „Są to ci ludzie, których ci, którzy [naprawdę] schodzą do Merkaby, zabierają i każą stać nad nimi lub siedzieć przed nimi, i mówią do nich, ‘Spójrzcie, ujrzyjcie i nadstawcie ucho, i spiszcie wszystko, co mówimy, i wszystko, co usłyszycie z przed tronu chwały.’ A jeśli ci ludzie nie nadawaliby się do tego zadania, wtedy strażnicy szóstego pałacu by ich zaatakowali. I zatroszczcie się o to, abyście wybrali dla siebie nadających się ludzi oraz tych spośród sprawdzonych towarzyszy.”

[229] Gdy przyjdiesz i staniesz przy wejściu do szóstego pałacu, okaż trzy pieczęci strażników szóstego pałacu. Okaż dwie pieczęci Księciu Kazpielowi, którego miecz jest dobyty w jego dłonie, i emitują z niego błyskawice, i zadrzy nim przeciw każdemu, kto nie nadaje się, by ujrzyć Króla i jego tron, a nie ma stworzenia, które może zatrzymać jego rękę. A jego miecz płacze i mówi: „Ból!” I stoi on przy nadprożu [wejścia po] prawej. I jedną pieczęć pokaż Dumielowi.

⁷⁸ [Totrakhiel JHWH (טוֹטְרַחִיָּא "ל יהוה); Zehaphtariai, Książę Obecności (זְהַפְתָּרִיא "י שר הפנים). – przyp. tłum.]

⁷⁹ [Prawo – Tora (Pięcioksiąg). – przyp. tłum.]

[230] I czy Dumiel to rzeczywiście jego imię, a nie jest 'byrghydrhym⁸⁰ (tj. Powietrze Ziemia Woda Ogień) jego imieniem? A dlaczego nadano mu imię Dumiel? Rabbi Ishmael rzekł: Wtedy Rabbi Nehunya ben Hakkanah rzekł: „Każdego dnia z siódmego nieba dobiega głos i głosi, i mówi w niebiańskim sądzie sprawiedliwości (mówiąc następująco): 't 'ws wbrmnzh / wpwr g 'st _____ Pan Bóg Izraela⁸¹ nazwał go Dumiel zgodnie z Jego Własnym Imieniem, [mówiąc]: 'Tak jak widzę i milczę, tak też czyni Dumiel [dosł.: Milczenie Boga].'” Jego autorytet [rozciąga się nad] prawym nadprożem, lecz Księżę Kazpiel przepędza go, a jednak nie żywi do niego ani wrogości, ani nienawiści, ani zazdrości, ani niezgody, lecz każdy [pracuje] dla Jego zaszczytu.

ROZDZIAŁ XIX:

[232] Zoharariel i Pa'ali Pa'ali: Pokaż coś z tych pieczęci Kazpielowi, i pokaż Beronyah⁸² Księciu Dumielowi, sprawiedliwemu i pokornemu księciu. I natychmiast Księżę Kazpiel naciągnie swój luk i dobędzie swój miecz, sprowadzi na ciebie trąbę powietrzną i posadzi cię w rydwanie blasku, i zatrąbią przed tobą, niczym ośmioma tysiącami miriad rogów i trzema tysiącami miriad baranich rogów oraz czterema tysiącami miriad trąb. A Księżę Dumiel chwyci dar i podejdzie przed ciebie. A jaki dar? Rzekł Rabbi Ishmael: A więc rzekł Rabbi Nehunya ben Hakanah, mistrz mój: „Dar ten, który Księżę Dumiel chwyci [i przyniesie] przed rydwan człowieka, który zasługuje, przez wzgląd na jego prawość, aby zejść do Merkaby, nie jest darem ze srebra ani darem ze złota, lecz jest on taki, że dają mu przywilej, że nie będzie sprawdzany, ani w pierwszym palacu, ani w drugim palacu, ani w trzecim palacu, ani w czwartym palacu, ani w piątym palacu, ani w szóstym palacu, ani w siódmym palacu, lecz pokaże im jego pieczęć⁸³ i zostawią go [w spokoju], a on wejdzie.”

[233] A przy wejściu do szóstego palacu Księżę Dumiel strzeże progu z prawej [strony] od wejścia do szóstego palacu, siedząc na krześle [wykutym] z czystego klejnotu⁸⁴, który [ma] w sobie splendor istot światła z Nieba, takich jak [były przy] stworzeniu świata. (Szczęśliwy Dzień. Powodzenia. Pokaż znak. Pokój. Pan Bóg Izraela). I Księżę Dumiel podniósł go grzecznie i posadził go na krześle wykutym z czystego klejnotu, a sam usiadł obok niego, po jego prawej.

ROZDZIAŁ XX:

[234] I Dumiel rzekłby do niego: „Niosę świadectwo i przestrzegam cię odnośnie dwóch rzeczy: Bowiem żaden z tych, którzy schodzą do Merkaby, nie odniósł sukcesu schodząc, za wyjątkiem tylko tego, który spełnia te dwa warunki: Tego, który przeczytał Biblię i studiuje Misznę, midrasze, halachy, i hagady⁸⁵, i wyjaśnienia halach, co się tyczy tego, co jest zabronione, a co dozwolone; i tego, który spełnił wszystko to, co jest zapisane w prawie i trzyma się wszystkich ostrzeżeń o regulach i orzeczeniach oraz o prawach, które zostały oznajmione Mojżeszowi na (górze) Synaj.”

[235] Gdyby rzekł do Księcia Dumiel, „Spełniam jeden z tych dwóch warunków,” Księżę Dumiel natychmiast połączyłby się z Sekretarzem Gabhrielem i spisał jego dokument czerwoną farbą i powiesiłby dokument na rydwanie tego samego człowieka, mówiąc: „Taka i taka jest znajomość takiego i takiego w Torze, a takie i takie są jego czyny, i pragnie on wejść przed tron Jego chwały.”

⁸⁰ [Hebr.: אביר גהידרה"ם. – przyp. tłum.]

⁸¹ [Pozioma linia wskazuje na braki w manuskrypcie. Podane tutaj imię w różnych źródłach bardzo się różni. Kaplan ma tutaj TEUM and BaR MNTzH ZPUCY GShSh GShTh, z czym zgadza się mój tekst hebrajski – ת"ש געש"ש זפוכי"ה מנצ"ה זפוכי"ה געש"ש. Wynikać to może z niewyraźnego zapisu w manuskryptach i pomylenia w interpretacji m. in. końcowego Mem z literą Samek. Davila sugeruje, że jest to Grecka formuła „Bóg nieba, ognia, ziemi, jest ciszą” (theos ouranon pyrgés sigé est), co odnosi się do imienia Dumiel. – przyp. tłum.]

⁸² [Zoharariel i Pa'ali Pa'ali (זהרריאל ופעלי פעלי); Beronyah (ברוניא)]. – przyp. tłum.]

⁸³ [Według Kaplana chodzi tu o pieczęć Dumiel. – przyp. tłum.]

⁸⁴ [Kaplan podaje tutaj „platynę”. – przyp. tłum.]

⁸⁵ [To różnego rodzaju tradycyjne teksty żydowskie, zawarte w Talmudzie. – przyp. tłum.]

[237] A gdy strażnicy siódmego palacu zobaczyliby, że Dumiel, Kazpiel i Gabhriel są przed rydwanem człowieka, który godnie schodzi do Merkaby, [by] zakryli swoje twarze, które były gniewne, i [by] natychmiast rozluźnili naciągnięte luki i zwrócili dobyte miecze do ich pochew. A, nie mniej jednak, jest konieczne, aby pokazać im wspaniałe pieczęci i straszliwą koronę: Bóg nieba, Pan Ziemi, Pan Bóg Izraela⁸⁶. I by weszli przed tron Jego chwały i wynieśli przed tego człowieka wszelkiego rodzaju [instrumenty] muzyczne i pieśni, i by przyszli grając muzykę przed nim, dopóki by go nie wynieśli i posadzili go przy Cherubach, przy Ofanim, przy Świętych Bestiach. I widzi on cuda i moce, wzniosłość i wielkość, świętość i czystość, strach, pokorę i sprawiedliwość. Wtedy rzekł Rabbi Ishmael: „Wszyscy towarzysze stworzyli przypowieść o tym układzie [dla tych, którzy schodzą do Merkaby: To jest jak] człowiek, który ma drabinę w swoim domu, [i] który wchodziłby po niej na górę i schodził na dół, i nie ma żadnego stworzenia, które go powstrzymuje.” Bądź błogosławiony, O Panie, któryś jest światłym w tajnikach i mistrzem ukrytych rzeczy. Amen. Amen.

ROZDZIAŁ XXI:

[238] Rzekł Rabbi Ishmael: Rabban Simon ben Gamliel był zły na mnie. Rzekł do mnie, „Zahaphtariai prawie nas zgromił i obluskał {nas} jak łuski kukurydzy. Dlaczegoż, przez zbrodniczą nieostrożność, zgrzeszyłeś przeciw nam? Czyżbyś może myślał, że Jonathan ben Uzziel jest w Izraelu człowiekiem małej wagi? Gdyby tak po prostu szedł, przyszedł i stanął przy wejściu do siódmego palacu bez żadnej pieczęci, cóż by się z nim stało? Nie mrugnąłby, a strażnicy siódmego palacu kompletnie by go zgładzili. [A ty nadal nie powiedziałeś nic o niezbędnych pieczęciach, ani imionach aniołów, którym mają być pokazane.]

[239] Rzekł Rabbi Ishmael: Poszedłem będąc wściekłym na Rabbiego Nehunya ben Hakkanah, mojego mistrza, mówiąc, „Patriarcha jest na mnie zły, dlaczegoż żyje?” Rzekł do mnie, „Potomku szlachty, jeśli [prosisz o odpowiedź] w tej kwestii [to powiedz mi,] czym się wyróżniam pośród was? Umieściłem na waszych ustach proroctwa, pisma, Misznę, midrasze, halachy i hagady oraz wyjaśnienia halach, co się tyczy tego, co jest zabronione, a co dozwolone. Czyż wcale nie dla arkan prawa, [w które] wtajemniczyłem niektórych z was, przybyliście i stanęliście przede mną? Wiem, dlaczego przyszedłeś. Przyszedłeś tylko z powodu strażników siódmego palacu.

[240] Idź i powiedz Patriarsze: ‘Co do wszystkich strażników [pierwszych] sześciu pałaców, dozwolone jest wspominać imiona każdego z nich i aby ich dotykać; lecz co do strażników siódmego palacu, przez dźwięk ich imion człowiek jest przerażony i nie jest w stanie ich dotknąć, albowiem imiona⁸⁷ ich są nadane analogicznie do imienia Króla świata. A zatem nie oświadczyłem ich. Lecz teraz – skoro mówisz do mnie, „Oświadczyć je.” – chodźcie i stańcie na waszych stopach i, wszyscy z was, gdy Jego imię wyjdzie z moich ust, klękajcie i upadnijcie na wasze twarze⁸⁸.’” Natychmiast przybyli wszyscy ważni z towarzystwa i wszyscy możni z akademii, i stanęli na swoich stopach przed Rabbim Nehunya ben Hakkanah, a on się odezwał i upadli oni na swoje twarze, a skrybowie pisali.

ROZDZIAŁ XXII:

[242] Oto imiona strażników siódmego palacu: Pan Zahaphtari’ai, książę szanowany i kochany; Pan ‘Abhirahi’ai, książę szanowany, kochany i straszliwy; Pan ‘Atrighael, książę szanowany, kochany, straszliwy i przerażający; Pan Barnael, książę szanowany, kochany, straszliwy, przerażający i znaczący; Pan Noraphneel, książę szanowany, kochany, straszliwy, przerażający, znaczący i wspaniały; Pan Na‘aroriel, książę szanowany, kochany, straszliwy, przerażający, znaczący, wspaniały i silny; Pan Sastitiel, książę szanowany, kochany, straszliwy, przerażający, znaczący, wspaniały, silny i mocny; Pan ‘Anaphiel⁸⁹, książę

⁸⁶ [Hebr.: אֵלֶּיךָ יְיָ אֱלֹהֵי יִשְׂרָאֵל וּבְעֶשְׂפֶּת־שִׁי מְצֻגִי יָדָי – przyp. tłum.]

⁸⁷ [Smith ma tutaj liczbę pojedynczą, ale zmieniłem na mnogą, gdyż dużo lepiej pasuje. – przyp. tłum.]

⁸⁸ [Tu również jest liczba pojedyncza, lecz mnoga jest dużo bardziej logiczna. – przyp. tłum.]

⁸⁹ [Zahaphtari’ai JHWH (זַהַפְתָּרִיאִי יְהוָה); ‘Abhirahi’ai JHWH (אֲבִירָהִיאִי יְהוָה); ‘Atrighael JHWH (אַטְרִיגְהֵאל יְהוָה); Barnael JHWH (בַּרנֵאל יְהוָה); Noraphneel JHWH (נֹרָפְנֵאל יְהוָה); Na‘aroriel JHWH (נַעֲרֹרִיאל יְהוָה); Sastitiel JHWH (סַסְטִיתֵאל יְהוָה); ‘Anaphiel JHWH (עֲנַפִּיאֵל יְהוָה). U Kaplana imiona te (a także te dla schodzącego) są nieco inne. – przyp. tłum.]

szanowany, kochany, straszliwy, przerażający, znaczący, wspaniały, silny, mocny, potężny, sprawiedliwy i dzielny, książę, którego imię jest wymieniane w Niebie, przed tronem Jego chwały, trzy razy każdego dnia, od dnia, gdy świat został stworzony, aż po dziś, dla chwały. Dlaczego? Ponieważ pentakl⁹⁰ z pieczęcią Nieba i Ziemi jest przekazywany w jego ręce.

[243] A gdy kiedykolwiek widzą go, wszyscy ci w Niebie klękają, upadają i oddają pokłony przed nim, coś, czego w Niebie nie robi się [przed żadnym innym księciem]. Jeśli byś rzekł, 'Nie padają oni przed Księciem Obecności' [jest to prawdą] dla tych, którzy stoją przed tronem Jego chwały, którzy nie oddają pokłonów przed Księciem Obecności, lecz przed Księciem 'Anaphielem [nawet] z pozwoleniem i zgodnie z wolą 'ntrws rbyhg⁹¹. Niektórzy mówią pwmyl smh brz⁹², Pan Bóg Izraela.

[244] Oto imiona strażników siódmego palacu dla schodzącego, bowiem te, które właśnie wymienilem, były dla wchodzącego. Pan Noraphiel, książę szanowany, kochany i straszliwy, który nazywał się Pan 'Abhirzahi'ai; Pan Dalkokiel, książę szanowany, kochany i straszliwy, który był nazywany Pan Lebhakhpiel; Pan Yekariel, książę szanowany, kochany i straszliwy, który był nazywany Pan 'Atrighiel; Pan Yeshishiel, książę szanowany, kochany i straszliwy, który był nazywany Pan Ben'an'ael; Pan Teraphiel, który był nazywany Pan Shakhdiel; Pan Na'aroriel, książę szanowany, kochany i straszliwy, który był nazywany Pan Zohaliel; Pan 'Anaphiel, książę szanowany, kochany, straszliwy, przerażający, znaczący, wspaniały, silny, mocny, potężny, sprawiedliwy i dzielny, który był nazywany Pan Tophriel⁹³. [245] A dlaczego jego imię brzmiało 'Anaphiel? Z powodu rozgałęzienia 'anaph koron [które zostały] umieszczone na jego głowie, bowiem zachmurza i pokrywa on wszystkie komnaty siódmego nieba, jak czynił Stwórca. Tak jak odnośnie Stwórcy jest napisane [Hab. 3.3]: „Okryła niebiosów chwała jego,”⁹⁴ więc tak [samo i chwała] Księcia 'Anaphiela, jako sługi, który jest nazywany imieniem swego mistrza. A dlaczego jest bardziej piękny i kochany niż wszyscy [inni] strażnicy pałaców? Ponieważ otwiera on drzwi wejściowe siódmego palacu i zamyka je przed tronem chwały, który jest ustawiony wysoko i stoi naprzeciw wejścia do siódmego palacu. A także Święte Bestie są naprzeciw wejścia do siódmego palacu, a także Cheruby oraz Ofanim są naprzeciw wejścia do siódmego palacu, i jest 256 twarzy u każdej Świętej Bestii naprzeciw wejścia do siódmego palacu. [246] Jeszcze większe jest to, że jest 512 oczu u [każdej] z czterech Bestii naprzeciw wejścia do siódmego palacu. Ich twarze są na podobieństwo twarzy człowieka, twarze, o 16 twarzach każda, są u każdej Bestii naprzeciw wejścia do siódmego palacu.

ROZDZIAŁ XXIII:

[247] I gdy kiedykolwiek człowiek zechciałby zejść do Merkaby, 'Anaphiel otworzyłby mu drzwi wejściowe do siódmego palacu, a ten człowiek by wszedł i stanął na progu wejścia siódmego palacu, a Święte Bestie podniosłyby ku niemu 512 oczu, a każde jedno z oczu Świętych Bestii jest przeklute niczym sito z łożyn, a wygląd ich oczu [jest opisany w Nahuma 2.4]: „jak błyskawic tam i sam biegających.”⁹⁵ A te są ponadto w oczach Cherubów Mocy [Boga] i Ofanim Szekiny, które są jak pochodnie ognia i żar węgla jałowca.

[248] I człowiek ten by się kołysał, trząsł, wycofywał, był przestraszony i przerażony, zemdlął i upadł w tył. A Książę 'Anaphiel podtrzymałby go, on oraz sześćdziesiąt i trzech strażników wejść do siedmiu pałaców. I każdy z nich pomógłby mu i rzekł do niego:

⁹⁰ [Pentakl to inaczej metalowy (choć niekoniecznie) krążek z wypisanymi imionami Boga i symbolami – podkreślam to, gdyż jest to ważna wskazówka odnośnie konstrukcji pieczęci. – przyp. tłum.]

⁹¹ [Hebr.: אנפרוס רביהג. – przyp. tłum.]

⁹² [Hebr.: פומיל שמה ברצע. – przyp. tłum.]

⁹³ [Noraphiel JHWH (אנרפאל יהוה) – 'Abhirzahi'ai JHWH (אבירזאה"י יהוה); Dalkokiel JHWH (דלקוקאל"ל יהוה) – Lebhakhpiel JHWH (לבכפאל"ל יהוה); Yekariel JHWH (יקריאל"ל יהוה) – 'Atrighiel JHWH (אטרגיא"ל יהוה); Yeshishiel JHWH (ישישאל"ל יהוה) – Ben'an'ael JHWH (בנאנא"ל יהוה); Teraphiel JHWH (טרפאל"ל יהוה) – Shakhdiel JHWH (שכדיאל"ל יהוה); Na'aroriel JHWH (נארוראל"ל יהוה) – Zohaliel JHWH (זוהליאל"ל יהוה); 'Anaphiel JHWH (אנפאל"ל יהוה) – Tophriel JHWH (טופריאל"ל יהוה). Brakuje tutaj jednego, czy też dwóch imion. W posiadanym przeze mnie hebrajskim tekście jest Sophasiel JHWH (שופסאל"ל יהוה) i powtarza się 'Anaphiel. – przyp. tłum.]

⁹⁴ [Biblia w przekładzie Jakuba Wujka (1599). – przyp. tłum.]

⁹⁵ [Ibidem. – przyp. tłum.]

„Nie bój się, synu umiowanego plemienia,
„Wejdź i zobacz Króla w Jego pięknie,
„A nie zostaniesz zniszczony i nie zostaniesz spalony.

[249] „Sprawiedliwym jest On Królem, wiernym jest On Królem, uległym jest On Królem, pokornym jest On Królem, prawym jest On Królem, pobożnym jest On Królem, świętym jest On Królem, czystym jest On Królem, błogosławionym jest On Królem, wzniosłym jest On Królem, możliwym jest On Królem, miłosiernym jest On Królem, łaskawym jest On Królem, skromnym jest On Królem – błogosławiony niechaj będzie On.” [250] I przypisują Mu moc. Natychmiast róg zabrzmiewa znad firmamentu, a Cheruby oraz Ofanim odwracają swoje twarze, a on wchodzi i staje przed tronem Jego chwały.

ROZDZIAŁ XXIV:

[251] Gdy stanie on przed tronem chwały, zaczyna i recytuje pieśń, którą tron chwały śpiewa każdego dnia: „Chwała, pieśń, i muzyka, błogosławieństwo, wychwalanie i świętowanie oraz aplauz i podziękowanie, a także dziękczynienie, zwycięstwo i melodia, mowa i tryumf, zachwyt i uradowanie oraz zabawa, radość, porozumienie, pokora, wspaniałość, przyzwoitość, prawda, prawość i sprawiedliwość, skarb, ornament i rozwielenie, rozkosz i ekstaza oraz wzniesienie, opanowanie i odpoczynek oraz pocieszenie, zadowolenie i cisza oraz pokój, spokój, bezpieczeństwo i dobrobyt, miłość, powab, wdzięk i łaska oraz uroda, rozgłos, aklamacja i politowanie, splendor, chwała, niewinność, blask, przejaw, strojenie, polysk, ogień, rozgałęzienie, podniosłość, cuda i zbawienie, przyjemna woń, sól, światło, wzniosłość, pomoc, przemoc, siła, wysokość, drogocЕННОść, potęga, panowanie, hart, wzniesienie, egzaltacja i jasność, królewskość, moc i skuteczność, świętość, czystość i schludność, duma, geniusz i królowanie, przepych i majestat, honor i piękno Zohararielowi, Panu Bogu Izraela.”

Król znakomity, On, odziany w splendor,
Uczyniony majestatycznym przez haft pieśni,
Ukoronowany przepychem i majestatem,
Koroną wzniosłości i diademem straszliwości.
Bowiem Jego imię jest dla Niego mile, a Jego tytuł jest dla Niego błogi,
A Jego tron jest dla Niego znakomity i Jego pałac przewspaniały
A Jego chwała jest dla Niego zachwycająca, a Jego majestat jest dla Niego właściwy,
A Jego siła jest dla Niego przyjemna i Jego słudzy przyjemnie Mu śpiewają,
A Izrael powiada Mu królewskość Jego cudów.

Król Królów, Bóg Bogów, i Pan Panów
On, otoczony łańcuchami koron, objęty
rozgałęzieniami władców jasności,
On, który pokrywa niebiosy rozgałęzieniem Swej okazałości,
i który, w Swoim majestacie, ukazał się z niebios,
Z Jego piękna głębiny zostały zapalone,
i z Jego postury chmury wylały deszcz.
Jego postura wysyła wzniosłych,
i Jego korona wypromienia możnymi
a Jego szaty falują szlachetnymi.
I wszystkie drzewa uradują się w Jego słowie,
i wszystkie zieleń zatryumfują w Jego radości,
A Jego słowa skroplą się w pachnidła,
płynące i posłane w płomieniach ognia,
Dając radość tym, którzy ich szukają,
i spokój tym, którzy je wypełniają.

[254] Król kochany i piękny oraz czysty,
Wzniesiony ponad wszystkich wyniosłych
Wyniesiony, odziany w majestat ponad majestatycznymi,

Majestatyczny, wzniesiony ponad możnych,
 Możny, wzniesiony ponad mocnych.
 Splendor królów, chwała wielmożnych,
 Skarb świętych, uniżenie pokornych,
 Przyjemny na ustach wszystkich tych, którzy Go wzywają, Błogi dla
 tych, którzy pokładają nadzieję w Jego imieniu,
 Prawy na każdy Swoj sposób, uczciwy we wszystkich Swoich czynach
 Sprawiedliwy w rządzie i w poznaniu, czysty w zrozumieniu i
 w wykonaniu,
 Sędzia każdej duszy, świadek każdej transakcji, sędzia każdego słowa,
 Możny w mądrość i w każdy sekret, wzniosły w czystości i w świętości.

- [255] Król prawdziwy i jedyny, Król, który żyje wiecznie,
 Król, który zabija i czyni żywym, Król, który mówi i czyni,
 Król, który formuje każdą chorobę, i stwarza każde lekarstwo,
 Król, który czyni każde błogosławieństwo, i funduje każde dobro,
 Król, który karmi wszystkie swoje dzieła, i wspomaga wszystkie swoje stworzenia,
 Król, który jest wielki dla każdego z uniżonych, i który jest silny dla każdego
 mężnego.

ROZDZIAŁ XXV:

Król wyniosły i wzniosły, podniosły i cudowny,
 Kochany i stary, uczciwy i wierny,
 Szlachetny i zaszczycony, silny i odważny,
 Prawy i szczery, święty i czysty,
 Pobożny, wielki i możny,
 Silny, mocny, szlachetny, straszliwy i przeraźliwy,
 Umieszczony wysoko na doskonałościach wzniosłości,
 Ustanowiony na przyozdobieniu splendoru
 W komnatach pałacu wzniosłości.
 Który widzi głębię rzeczy, spostrzega misteria, obserwuje tajemne sprawy,
 I który, w każdym miejscu jest
 I nie da się zmienić Jego zamiaru, ani odpowiedzieć na Jego słowo,
 ani opóźnić Jego woli
 I nie ma miejsca na ucieczkę od Niego, ani tajemnego miejsca, aby
 się przed Nim ukryć.

- [256] Króluj na wieki, Królu litościwy i łaskawy,
 Przebaczący i wybaczący, który przetacza i zabiera [grzech],
 Niech Twój majestat będzie oświadczony w każdej pieśni, Twa chwała w każdym psalmie.
 Bądź wysoko ponad pałacami wzniosłości, bądź wzniesiony ponad
 ozdoby przepychu,
 Bądź wyniesiony ponad wszystkie Twe dzieła, bądź chwalony ponad
 wszystkie stworzone rzeczy,
 Bądź zaszczycony ponad tronem Twej chwały, bądź ceniony ponad
 naczynie Twego piękna,
 Bądź błogosławiony wszystkimi błogosławieństwami, bądź chwalony
 wszelakim uwielbieniem,
 Bądź wysławiony całą sławą, bądź oklaskiwany wszystkimi pieśniami,
 Bądź przewspaniały na wieki, bądź świętym światem bez końca, Panie Totrosi'ai.

- [257] Królu wszystkich światów, Panie wszystkich działań,
 Rozumny we wszystkich sekretach, władco we wszystkich generacjach,

Jedyny Boże, któryś jest od wieczności,
Niezrównany Królu, któryś jest na wieki wieków. Sela⁹⁶.

[258] I ujrzałem coś na podobieństwo błyskawicy, która była stała, nieruchoma i podzielona pośród tych, którzy schodzą do Merkaby, pomiędzy tych, którzy nadawali się, by zejść do Merkaby oraz tych, którzy nie nadawali się, by zejść do Merkaby. Jeśli człowiek nadawał się, by zejść do Merkaby, gdy powiedzą do niego „Wejdz” i on nie wejdzie, powtarzają się i mówią do niego „Wejdz,” a on natychmiast wchodzi. Wtedy chwaliliby go, mówiąc, „Z pewnością jest to jeden z tych, którzy schodzą do Merkaby.” Lecz jeśli człowiek nie będzie się nadawał, by zejść do Merkaby, gdy powiedzą do niego „Wejdz” i on wejdzie, natychmiast umieściliby na nim tysiąc sztuk żelaza⁹⁷, [259] ponieważ strażnicy szóstego pałacu umieszczają na nim tysiąc tysięcy fal wody, a nie ma w tamtym miejscu nawet jednej kropli. A jeśli rzekłby, „Jaka jest natura tej wody?” natychmiast rzuciliby się na niego, kamieniując go, i mówią do niego, „Nędzniku, czyż nie jesteś z nasienia tych, którzy pocałowali [złote] ciele, i jesteś niegodny, by zobaczyć Króla i Jego tron w swoim pie{k}nie.” I jeśli będzie on takim, wyjdzie z siódmego nieba głos, mówiący, „dobrzeście rzekli [iż] jest on z nasienia tych, którzy pocałowali [złote] ciele oraz nie jest godny, by zobaczyć Króla i Jego tron.” Nie ruszy się on z miejsca, póki nie umieszczą na nim tysiąca tysięcy sztuk żelaza.

[260] Któż jest jak Ty, Totrosi'ai, Panie Boże Izraela, który działasz potężnie,
Dla Ciebie, Totrosi'ai, Panie Boże Izraela, winien tron Twej chwały
 śpiewać pochwały,
Tobie winna być przypisana wzniosłość i wspaniałość, siła i piękno,
Tyś winien być nazywany silnym, Ty, mocny; dla Ciebie winni tworzyć nowe [pieśni]
 bowiem Ty tryumfujesz.
Z Tobą winna być utrzymana konwersacja, Tyś winien być błogosławiony, Ty chwalony,
 Ty wywyższony.
Tobie winien być przypisany splendor, Tyś winien być wzniesiony, Ty
 wyolbrzymiany, Ty nazywany majestatycznym.
Tyś winien być chwalony, Ty oklaskiwany, Ty uświęcany,
Dla Ciebie, Totrosi'ai, Panie Boże Izraela, winni Twój słudzy spletać diademy
I winni śpiewać Tobie nową pieśń
I winni zadeklarować Królem na wieki wieków.
Wszystkie rzeczy są Twym królestwem, i ponad wszystkimi rzeczami jest Tve królestwo,
I Tyś winien być nazywany Jednym, światem bez końca,
Totrosi'ai, Panie Boże Izraela.
Bądź błogosławiony, Ty, O Panie, Królu wszystkich tajemnic i Panie wszystkich ukrytych
 rzeczy.

{...}

ROZDZIAŁ XXVI:

[269] Ty czynisz cuda, powodujesz nowe rzeczy,
Odnawiasz Swe stworzenia każdego dnia,
Służących [stworzonych] z ognia, by wznosili pochwały Twego misterium,
O Najświętszy. Który błyszczysz pośród miriad ognia,
Który brzydzisz się nienawiścią i zazdrością,
Który gardzisz wrogością i walką,
Który trzymasz złość z daleka, który odwracasz gniew,
Który powielasz wszelką łaskę i dobroć,
Cheruby Twej chwały są ogniem.

⁹⁶ [Hebrajskie słowo (סלה), występujące często w Biblii (a szczególnie w psalmach), którego znaczenie nie jest znane. Możliwe, że jest to jakiś notarikon (akronim). – przyp. tłum.]

⁹⁷ [Kaplan tłumaczy to jako „żelazne topory”. – przyp. tłum.]

[O Ty], któryś jest wyniesiony ponad Cherubów ognia, Księżę ponad książętami,
Serafy, Serafy płomieni stoją wokół Twego tronu,
Z jednej i z drugiej strony, trąbiąc: „Zróbcie miejsce dla Tego, który wstępuje do niebios.”

- [270] Błogosławieństwo, chwała i sława, pieśń, podziękowania i dziękczynienia,
Splendor i szept, aplauz, pokora i łaska
Do wzniosłych, do mocnych, do odważnych,
Do wybrańców, do wybranych, do wybierających,
Do możnych, do wyniosłych, do wysokich.
W ich ustach muzyka, na ich językach tryumf,
Oni nie śpią, ani w nocy, ani za dnia,
Lecz muzyka i pochwały są jak rozjarzone światło.
- [271] Tyś jest wielkim Panem
Możnym i strasliwym, prawym i pobożnym,
Świątym i wiernym, nieskorym do gniewu i bogaty w miłosierdzie oraz prawdę.
To Ty jesteś tym, który jest Panem, O Boże Bogów i Panie Panów,
To Ty jesteś tym, który jest Wielki, Ciebie wszyscy wielcy wywyższają,
To Ty jesteś tym, który jest Mocny, Ciebie wszyscy mocni obwołują siłnym,
To Ty jesteś tym, który jest Strasliwy, Ciebie wszyscy śpiewacy czczą,
To Ty jesteś tym, który jest Prawy, Tobą wszyscy prawi usprawiedliwiają,
To Ty jesteś tym, który jest Pobożny, Ciebie wszyscy pobożni oczekują,
To Ty jesteś tym, który jest Święty, Ciebie wszyscy święci wyświęcają,
To Ty jesteś tym, który jest Wierny, Tobie wszyscy wierni wierzą.
- [272] To Ty jesteś tym, który ukazał Twój sekret Mojżeszowi
I który nie ukryłeś przed nim żadnych Twych wielkich dzieł.
Gdy słowa nie wyszły z Twych ust
Wszystkie wzniosłe góry zadrżały
I stanęły przed Tobą w wielkim przerażeniu;
Gdy słowo wyszło z Twych ust
Wszystkie z nich zostały spalone płomieniami ognia.
To Ty jesteś tym, który analizujesz duchowe części i wybierasz wiernych
Ty żyjesz w płomieniach rzek ognia i żaru.
To Ty jesteś tym, który jest możny, wznioślejszy od wszystkich wzniosłych
i wyniesiony ponad wszystko,
Który zniża wyniosłych i wynosi uniżonych.
- [273] Najwznioślejszą z kreacji jest człowiek,
Podobiznę człowieka zamocowałeś na Swym tronie:
Mają twarz człowieka, i ręce człowieka są pod
ich skrzydłami,
Biegają jak człowiek, trudzą się jak człowiek,
Kłękają i oddają pokłony w pieśni jak to robi człowiek,
I strach przed Tobą, O Królu, jest nad nimi.
Najwznioślejszym pośród bydła jest wół.
Podobiznę woła zamocowałeś na Swym tronie:
Biegają jak wół, trudzą się jak wół,
Stoją w miejscach jak wół,
I strach przed Tobą, O Najświętszy, jest nad nimi.
Najwznioślejszym z dzikich zwierząt jest lew.
Podobiznę lwa zamocowałeś na Swym tronie:
Ryczą jak lew, sieją postrach jak lew,
Siła ich mięśni jest taka jak u lwa,
I strach przed Tobą, O Strasliwy, jest nad nimi.
Najwznioślejszym z ptaków jest orzeł.

Podobiznę orla zamocowałeś na Swym tronie:
 Poruszają się jak orzeł, są szybkie jak orzeł,
 Latają jak orzeł, szybuja jak orzeł,
 I strach przed Tobą, O Czysty, jest nad nimi.
 I wszystkie z nich potrójnie ogłaszają Twą świętość potrójną pochwałą.
 (Jak to się mówi, „Święty, święty, święty.”)

- [274] Bądź zaszczycony, bądź uczyniony majestatycznym, bądź wzniesiony, bądź podniesiony,
 Bądź uczyniony znakomitym, bądź błogosławiony, bądź pochwalony, bądź wywyższony,
 Bądź wyświęcony, bądź wyniesiony, bądź wysławiony, bądź oklaskiwany,
 Bowiem taki jest obowiązek wszystkich stworzeń:
 By nadawać Ci zaszczyty, by uznawać Twój majestat, by Cię wznosić, by Cię podnosić,
 By ukazywać Twoją znakomitość, by Cię błogosławić, by Cię chwalić, by Cię wywyższać,
 By Cię wyświęcać, by Cię wynosić, by Cię sławić, by Cię oklaskiwać,
 Wielki i święty Królu, który panujesz
 Nad najwyższymi i nad najniższymi,
 Nad pierwszymi i nad ostatnimi
 Którzy, pośród trzęsienia się i drżenia,
 Potrójnie ogłaszają Twą świętość potrójną pochwałą.
 (Jak to się mówi, „Święty, święty, święty.”)

- | | |
|--|--|
| <p>[275] Zgromadzenie i aplauz są Jego, który żyje wiecznie,
 Piękno i błogość są Jego, który żyje wiecznie,
 Współczucie i pieszczoty są Jego, który żyje wiecznie,
 Doktryna i uczynek są Jego, który żyje wiecznie,
 Wieczność i koniec są Jego, który żyje wiecznie,
 Zapal i wierność są Jego, który żyje wiecznie,
 Chwała i łaska są Jego, który żyje wiecznie,
 Pokora i świętość są Jego, który żyje wiecznie,
 Niewinność i wgląd są Jego, który żyje wiecznie,
 Sprawiedliwość i radość są Jego, który żyje wiecznie,
 Królestwo i wiedza są Jego, który żyje wiecznie,
 Wdzięk i sława są Jego, który żyje wiecznie,
 Majestat i miłosierdzie są Jego, który żyje wiecznie,
 Szlachetność i imię są Jego, który żyje wiecznie,
 Posłuszeństwo i święcenie są Jego, który żyje wiecznie,
 Czystość i moc są Jego, który żyje wiecznie,
 Prawość i rozum są Jego, który żyje wiecznie,
 Siła i sława są Jego, który żyje wiecznie,
 Zaufanie i prawda są Jego, który żyje wiecznie,
 Zrozumienie i głos są Jego, który żyje wiecznie,
 Zwycięstwo i zemsta są Jego, który żyje wiecznie,
 Podziw i mądrość są Jego, który żyje wiecznie,
 Doskonałość i uradowanie są Jego, który żyje wiecznie,
 Starość i młodość są Jego, który żyje wiecznie,
 Zapal i gorliwość są Jego, który żyje wiecznie.</p> | <p>[honor wierność
 zrozumienie błogosławieństwo
 wielkość możność
 wiedza głos
 przepych majestat
 zgromadzenie i solidność
 blask promienistość
 łaska miłosierdzie
 czystość dobroć
 drogocенność zbawienie
 korona chwała
 doktryna poparcie
 królestwo moc
 piękno zwycięstwo
 sekret inteligencja
 siła pokora
 radość i prawość
 aplauz świętość
 splendor podziw
 pieśń pochwała
 sława wdzięk]⁹⁸</p> |
|--|--|

- [276] Któż jest w stanie odnotować jeden z tysiąca tysięcy tysięcy
 I miriady miriad miriad Twych wielkich uczynków, O Królu Królów Królów,

⁹⁸ Ta lista słów jest podobna do tej, użytej w należącem do Sholema tłumaczeniu tego samego hymnu w *Major Trends in Jewish Mysticism*, strony 58-9; najpewniej reprezentują one prawdziwsze tłumaczenie określonych użytych w tekście. W lewej kolumnie, Smith dokonuje imitacji alfabetycznego zapisu tekstu, zamiast bezpośredniego tłumaczenia. [Polskie tłumaczenie wykonałem bez tego. – przyp. tłum.]

Przed którym Bestie są ustawione i stoją [mówiąc] cichym
głosem –
One są ogniem, ich podniebienie jest ogniem, ich ruch jest ogniem, ich mowa
jest ogniem,
A jednak są one przerażone ogniem,
Aby nie zostały spalone w płomieniach ognia,
To Ty jesteś tym, którego okrażają, to Ty jesteś tym, którego otaczają,
Z Tobą są one ukryte, w Twojej piersi dają one głos,
W tajemnicy i inteligencji, przepasane siłą, odziane w przepych.
Oko nie może dotrzeć tam, gdzie zamieszkujesz Ty,
Królu wielki i święty, władco
Nad najwyższymi i nad najniższymi,
Nad pierwszymi i nad ostatnimi.
Nie ma takich wśród najwyższych, ani wśród najniższych,
Ani wśród pierwszych, ani wśród ostatnich,
Którzy mogą poznać Twoje dzieła
I przebadać wszystkie Twe cuda.

[277] Tak samo jak nikt nie jest w stanie wyobrazić sobie ab, bc, cd, de, ef, fg, gh, hi, ij.
Metatron, którego imię jest nazwane według ośmiu imion, jego imieniem jest Margawiel, jego
imieniem jest Gayothiel, jego imieniem jest Ziathiel, jego imieniem jest 'Izihiel, jego imieniem
jest Yahawiel, jego imieniem jest Mayoel, jego imieniem jest Segansagiel, jego imieniem jest
Segansayriyah⁹⁹. I z miłości, którą kochają go oni w Niebie, nazywają go w taborach świętych,
Metatron, Sługa Pana, nieskory do gniewu i bogaty w miłosierdzie. Bądź błogosławiony, O Panie,
rozumny w sekrety i Panie ukrytych rzeczy, Amen, Amen, Sela.

ROZDZIAŁ XXVII:

{Material *Sar Torah*: ROZDZIAŁY XXVII-XXX}

[278] Rzekł Rabbi Ishmael: Przez trzy lata Rabbi Nehunya ben Hakkanah widział mnie w cierpieniu i w
wielkim smutku oraz w wielkim niebezpieczeństwie: Tę część Biblii, którą przeczytałbym jednego dnia,
następnego bym zapomniał, i tę Misznę, którą bym studiował jednego dnia, zapomniałbym dnia
następnego. Co zrobie? Gdy ujrzałem, że Prawo we mnie nie pozostaje, pochwyciłem się i odmówiłem
sobie jedzenia, napojów, kąpiei, namaszczenia, a także pozbawiłem się pożycia małżeńskiego, i ani nie
tryumfowałem, ani się nie radowałem, ani żadna muzyka, ani pieśń, nie wyszła z mych ust. [279] W
wyniku czego Rabbi Nehunya ben Hakkanah, mistrz mój, zabrał mnie z domu mego ojca i przyprowadził
do komnaty Świątyni, w której zbierał się Sanhedryn, i kazał mi przysiąc na wielką pieczęć i wielkim
ślubowaniem, które odnosi się do Zebhoriela, Pana Boga Izraela, który jest Metatronem, Panem Bogiem
Izraela, Bogiem niebios i Bogiem Ziemi, Bogiem Bogów, Bogiem morza i Bogiem lądu. I ujawnił on
tajemnicę Prawa, która była w jego posiadaniu. I natychmiast me serce było {tak} oświecone jak bramy
Wschodu, a moje oczy ujrzały głębiny i drogi Prawa, i odtąd niczego nie zapomniałem. Wszystkie rzeczy,
które me uszy usłyszały z ust mego mistrza i z ust pisma oraz z dróg Prawa, które faktycznie
praktykowałem, odtąd nie zapomniałem żadnej z nich.

[280] Rzekł Rabbi Ishmael: I choćbym nie zrobił nic z Prawa, to i tak ta metoda, którą wkulem w
Izraelu, byłaby więcej niż wystarczająca dla mnie, jak gdyby naprzeciw Prawu, [odkąd ujawniłem ją] w
zakonie, aby ludzie mogli poszerzyć swą znajomość Prawa bez znużenia.

[281] Rzekł Rabbi Ishmael: Rabbi Akiba rzeczywiście rzekł w imieniu Rabbiego Eliezera Wielkiego: Od
dnia, kiedy Prawo zostało dane Izraelowi, aż do momentu, gdy ostatnia świątynia została zbudowana,
Prawo zostało dane, jego królestwo nie została dana, ani jego szlachetność, jego chwała, ani jego

⁹⁹ [Margawiel (מרגיאל); Gayothiel (גאייתאל); Ziathiel (זייתאל); 'Izihiel (איזיהאל); Yahawiel (יהואל); Mayoel (מיואל); Segansagiel (סגנסגיאל); Segansayriyah (סגנסאיריה) – przyp. tłum.]

geniusz, ani jego piękno, jego terror, jego cześć, ani jego bojaźń, jego bogactwo, ani jego wzniosłość, ani jego wyniosłość, jego drzenie, ani jego splendor, jego siła, jego reguła, ani jego moc nie zostały dane, dopóki ostatnia świątynia nie została zbudowana i Szekina w niej nie zamieszkała. [282] W wyniku czego Izrael zaczął wylewać żale przed swym Ojcem, który jest w Niebie, mówiąc: „Naniosłeś na nas wiele ciężkich zadań. Czego winniśmy się trzymać, a co winniśmy puścić? Narzuciłeś na nas wielki trud i wielki ciężar; rzekłeś do nas, ‘Zbudujcie Mi dom, i chociaż budujecie, nadal uczcie się Prawa.’” To jest wymówka Jego dzieci. [283] A to jest odpowiedź ich Ojca, który jest w Niebie. Mielście dużo wytchnienia od niewoli, a Ja tęskniłem [mówiąc], ‘Kiedy usłyszę dźwięk słów Mego Prawa z waszych ust?’ Wy nie postąpiliście dobrze i Ja nie postąpiłem dobrze. Wy nie postąpiliście dobrze w tym, że oddaliliście się ode Mnie, a Ja się na was zdenerwowałem i powstałem, i sprowadziłem całkowitą destrukcję na Moje miasto, Mój dom oraz Moje dzieci. A Ja nie postąpiłem dobrze w tym, że powstałem przeciwko wam i przypieczętowałem zarządzenie wyroku przeciw wam. Naprawdę, czy powinno to, co trwa na wieki wieków, świat bez końca, walczyć z tym, co nie ma trwałości, jak zaledwie przez rok, lub dwa, lub dziesięć, lub trzydzieści, i co najwyżej przez sto lat, a wtedy odchodzi? Jednak w tym Mnie upomnieliście, poczyniliście dobrze. Już zaakceptowałem wasze upomnienie.

- [284] „Bowiem westchnienie Izraela jest przyjemne dla Mnie, a pragnienie Prawa przysłoniło Mnie,
 „Wasze słowa znalazły łaskę w Mych uszach i zaakceptowałem wypowiedzi waszych ust.
 „Pracowaliście w domu wybranym przeze Mnie, i prawo nie powinno wydobywać się z waszych ust,
- [285] „Bowiem Ja jestem mistrzem cudów, transcendentnym Panem, Ja jestem Nim.
 „Wielkie dzieła przychodzą, by przemknąć przede Mną, cuda i dziwy przed Moim tronem.
 „Któż przyszedł do Mnie, a Ja nie wypełniłem jego [modlitw]?
 Któż zawołał Mnie, a Ja mu natychmiast nie odpowiedziałem?
 „Oświadczyć przede Mną wszystkie wasze prośby i pomnożyć na Mnie pragnienia waszych serc.
- [286] „Moje skarbnice i Moje skarbcze, – niczego w nich nie brakuje.
 „Oświadczyć swoje prośby, a zostaną wam one dane, i pragnienie waszych serc zostanie bezzwłocznie spełnione,
 „Bowiem nie ma pory takiej, jak ta pora, ani czasu takiego, jak ten czas.
 „Nie ma pory takiej, jak ta pora, bowiem Moja dusza pochyliła się, aż was ujrzałem,
 „I nie ma czasu takiego, jak ten czas, bowiem wasza miłość przylega do Mego serca.

ROZDZIAŁ XVIII:

- [287] „Wiem, o co prosicie, a Moje serce postrzega, czego pragniecie.
 „Proście o wielką [znajomość] Prawa, i mnogość Talmudu i wielu halachicznych tradycji,
 „Oczekujecie zadawania pytań odnośnie kwestii prawa, i pożąacie mnogości sekretów.
 „By pomnożyć świadectwo w górach ponad górami, by uczynić mądrość cudowną na wzgórzach ponad wzgórzami,
 „By poszerzyć znajomość Talmudu na ulicach i subtelności na drogach,
 „By pomnożyć prawa jak piasek morza, i rabinów jak kurz świata,
- [288] „By umiejscowić akademie w bramach obozów, by objaśniać tam, co jest zabronione, a co jest dozwolone,

- „Tam deklarować nieczystych nieczystych¹⁰⁰ i tam deklarować
czystych czystych,
„Tam deklarować właściwych właściwych i tam deklarować niewłaściwych niewłaściwych,
„Tam rozpoznawać [rodzaje] krwi i uczyć menstruujące
co powinny robić,
„By wiązać diademy na waszych głowach i korony królewskość na głowach
waszych dzieci,
„By przymusić królów do oddania pokłonów przed wami, by zmusić książąt
do padnięcia w waszej obecności,
„By rozesłać wasze imię pod wszystkimi niebiosami, i waszą pamięć w
wielkich portach,
„By oświecić wasze twarze jak blask dnia,
i przestrzeń pomiędzy waszymi oczami jak płonąca gwiazdę.
„A jeśli jesteście warci [by zastosować] tę pieczęć,
i aby zrobić użytek z straszliwej korony,
„Ani wulgarni, ani ignorancy, nie powinni zostać znalezieni pośród was,
ani głupi, ani skretyniali, nie powinni być w waszych szeregach,
[289] „Radujecie się, a Moi słudzy się smuć,
„Że ta tajemnica wychodzi z Mego skarbcza.
„Przez jej cnotę, głos waszych akademii [brzmi] jak [głos]
utuczonych cieląt.
„Nie z trudem i nie ze znużeniem [się uczą],
„Lecz z imieniem tej pieczęci i z wzmianką o straszliwej koronie.
„Ten, który was zdumiewa, i ten, który się smuci, smuci się przez
was;
„Wielu ginie w ich westchnieniu, a ich dusze wychodzą z powodu
rozgłosu waszej chwały,
[290] „Majątek i bogactwo wzrasta wam; geniusze świata rozchodzą się do was;
„Ta rodzina, z której córkę poślubicie, jest znana we wszystkich stronach jako szlachta,
„Ten, który jest u was błogosławiony, naprawdę jest błogosławiony, ten, który raduje się
u was, prawdziwie się raduje.
„Was się nazywa, ‘Tymi, którzy zmieniają wielu w prawość’;
nazywają was, ‘Tymi, którzy dowodzą niewinności ludzi.’
„Oznaczenia miesięcy wydobywają się z waszej [rady],
a obliczenia dni między latami z subtelności waszej mądrości.
„Waszymi dłońmi patriarchowie są namaszczeni,
a przewodniczący Sanhedrynu obierają stanowiska zgodnie z
waszymi słowami;
[291] „Wy ustanawiacie egzyllarchów, i sędziowie miast są wyznaczani przez wasz autorytet.
„Porządek społeczeństwa wyjdzie od was,
i nikt się od niego nie odróżni.
„Wielka wojna została poprowadzona przeze Mnie i Moich służących,
„Jako oskarżyciel ukazał się największy z aniołów służebnych.
„To jest jego zarzut:

ROZDZIAŁ XXIX:

- [292] „Nie pozwól, by ten sekret wydobył się z Twej skarbnicy,
i misterium rozważy z Twych skarbców;
„Nie przyrównuj nas do krwi i kości, nie przypuść zastąpienia nas dziećmi ludzi.
„Pozwól im się nużyć przy studium Prawa, ile tylko chcą,
„I pozwól tym, którzy pochodzą z ich potomków, i dalszych,

¹⁰⁰ [Powtórzenie tych słów może znaczyć, że pierwsze jest określeniem (przydawką), a drugie grupą osób określanych (podmiotem). – przyp. tłum.]

„Dopełnić go z trudem i wielką udręką.
 „To jest Twoja chwała, to jest Twoje piękno.¹⁰¹
 „W samym środku ich radości, zamyślają się i modlą do Ciebie,
 „Wykrzykują przed Tobą z całego serca, błagają Cię ze spragnioną duszą:
 „ „Niech nasze duchowe części pojmą wszystko, co usłyszały nasze uszy,
 „ „Niech nasze serca trzymają mocno sposoby nauki, które usłyszeliśmy
 z ust nauczyciela.”
 „I pozwól im kontynuować uświetlenie jednego za drugim.
 „Lecz jeśli odkryjesz ten sekret przed Swymi dziećmi,
 „Mali będą jak wielcy, a głupcy jak mędrcy.”

[293] To jest odpowiedź, którą odrzekł On do Jego sług:
 „Nie, Moi słudzy, nie, Moi słudzy, nie zdręczajcie Mnie tą sprawą.
 „Sekret ten winien wyjść z Mego skarbcza, a misterium rozwagi
 z Moich skarbców.
 „Ukochanym ludziom odkrywam, wierne nasienie nauczam;
 „Dla nich jest on wyłożony ze źródła światła, i od
 dni stworzenia przygotowany dla nich.
 „I nigdy nie myślałem, by dać go jakimkolwiek pokoleniu,
 od dni Mojżesza i aż do teraz.
 „Bowiem oni winni iść od zła do zła, a Mnie znać nie powinni,
 „Bowiem ich zrozumienie było zasłonięte przez wygnanie, a słowa Prawa
 były ciężkie jak mosiądz i żelazo.
 „To dla nich właściwe, by zrobić pożytek z tego, by przynieść Prawo jak wodę w ich
 duchowych częściach i jak olej w ich kościach.
 „Bowiem Izrael był w cierpieniu od dnia, gdy Mój gniew na nich skapał
 „I poraziłem ich, i z ich powodu góry zadrzały, a ich
 zwłoki były jak śmieci na środku ulicy.

[294] „Czym powinienem ich udobruchać? Czym powinienem ich ukoić?
 „Lub jaka dobra forma skarbu jest tam w Niebie
 „Którą powinienem przynieść, dać im, i ich uradować?
 „Bowiem ujrzałem i widziałem:
 „Mam złoto, [lecz] jest złoto na świecie;
 „Mam srebro, [lecz] jest srebro na świecie;
 „Mam klejnoty i perły, [lecz] są klejnoty i perły
 na świecie.
 „Pszenica i jęczmień, miód i olej, już umieściłem na świecie.
 „Tylko czego brakuje światu? Tego sekretu i tego misterium, którego nie ma
 na świecie.
 „Dlatego dam im te środki wzniosłości, tak aby Moje dzieci
 wzniosły się w górę.

[295] Rzekł Rabbi Akiba: Usłyszałem głos wychodzący spod tronu chwały, mówiący. A co mówił?
 „Umocniłem go, wziąłem go, rozkazałem mu (tj. Enochowi ben Jaredowi, którego imieniem jest
 Metatron), i zabrałem go z pośród dzieci ludzkich, a także stworzyłem dla niego tron naprzeciw Mojego¹⁰²
 tronu.” A jaka miara tego tronu? Czterdzieści tysięcy miriad parasang ognia. I przekazałem mu
 siedemdziesiąt aniołów, analogicznie do siedemdziesięciu ludzi, a także oddałem w jego ręce wszystkich
 moich służących na świecie powyżej i wszystkich moich służących na świecie poniżej, i wytłumaczyłem
 mu wszystkie kategorie stworzenia, i ustanowiłem, jako jego imię, Mniejszego Władcę [który jest
 numerologicznie taki sam co ‘Mój Pan’; a jest on mniejszy, niż Pan]. (Bowiem jego imieniem, przeliczając

¹⁰¹ [W tym wierszu, Smith miał wielkie litery na początku słów „Twoja” oraz „Twoje”, lecz, z nieznanых powodów, przekreślił je i zastąpił małymi, mimo, iż odnosi się to do Boga. Osobiście wolałem pozostawić wielkie litery. – przyp. tłum.]

¹⁰² [Smith ma tutaj słowo „mojego” zapisane z małej litery. – przyp. tłum.]

przez numerologiczne wartości liter, jest 71.) I dałem mu więcej mądrości i zrozumienia, niż wszystkim aniołom, i uczyniłem go większym, niż każdy ze służebnych aniołów.

[296] Rzekł Rabbi Akiba: Każdego dnia anioł staje rano po środku firmamentu, zaczyna i rzece, „Pan jest Królem!” I wszystkie zastępy w Niebie odpowiadają za nim, dopóki nie dojdzie on [do głosu], „Błogosławie was,” i gdy dojdzie on do „Błogosławie was”, Bestia staje po środku firmamentu, a imieniem [tej Bestii] jest Izrael, a wyryte na jej czole [są słowa] „Mój lud jest Mój.” I rzece ona, „Pobłogosław ich, Panie, Błogosławiony.” I wszyscy książęta w Niebie odpowiadają za nią, „Błogosławiony niechaj będzie Pan, Błogosławiony, na wieki wieków.” Podczas gdy nie jest to jeszcze skończone, Ofanim wybuchają z podniecenia i drżą, i trzęsą całym światem, i mówią, „Błogosławiona niechaj będzie chwała Pana z Jego miejsca [zamieszkania].” I ta sama Bestia stała po środku firmamentu, dopóki wszyscy książęta w Niebie nie wybuchnęli w podnieceniu, i Serafiny, i Cherubiny, i wojska, i tabory, i każdy jeden na swoim miejscu rzekł do Bestii, „Słuchaj, O Izraelu, Pan, Bóg nasz, jest jedynym Panem.”

[297] Rzekł Rabbi Ishmael: A zatem rzekł Rabbi Akiba, w imieniu Rabbiego Eliezera Wielkiego: Nasi ojcowie nie podjęli się położenia jednego kamienia na drugim, w Świątyni, dopóki nie wzbudzili Króla świata i wszystkich jego służących i nie spotkał się On z nimi oraz nie pokazał im misterium Prawa, jak powinni je wypełniać, jak powinni je tłumaczyć i jak powinni je praktykować. Natychmiast Duch Święty ukazał się z wielkiego wejścia, które jest w Domu Pana – odkąd Szekina nie zamieszkała w Świętym Świętych, z powodu dekretu. I gdy nasi ojcowie ujrzeni, że tron chwały dotarł i stanął pomiędzy cellą i ołtarzem – bowiem przynajmniej do tego czasu nie zbudowali oni budynku, [jednak tron przeniósł się] na miejsce wież, które kształtowali, aby umiejscowić na nich cellę, świątynię, ołtarz i generalnie całą strukturę – a gdy nasi ojcowie ujrzeni, że tron chwały był umieszczony w Niebie pomiędzy ołtarzem i cellą, a Król Świata na nim, natychmiast upadli na swe twarze, [298] i o tej chwili mówi [Aggeusza 2.9]: „Większa będzie chwała domu tego ostatniego, niż pierwszego.”¹⁰³ „Bowiem w pierwszej świątyni nie komunikowałem się z Mymi dziećmi inaczej niż poprzez głos, a w tej świątyni zmusiliście Mnie i Mój tron oraz wszystkich Moich służących [do pojawienia się]. I oby to mogło się utrzymać! Moje dzieci, dlaczego upadliście i leżycie na swych twarzach? Powstańcie i rozsiądźcie się przed Moim tronem w porządku, w jakim siedzicie w akademii, chwycicie za koronę, otrzymajcie pieczęć i usłyszcie nakaz tego misterium Prawa, jak winniście je wypełniać, jak je tłumaczyć, i jak je praktykować, jak wznieść drogi waszych serc, jak wasze serca mogą ujrzyć Prawo.” Natychmiast Zerubabel, syn Shealtiel, odpowiedział i stanął na swoich stopach jako interpretator i okazał imiona książąt Prawa, każdego jednego zgodnie z jego imieniem, imię korony i imię pieczęci.

ROZDZIAŁ XXX:

[299] Rzekł Rabbi Ishmael: A zatem rzekł Rabbi Akiba, w imieniu Rabbiego Eliezera Wielkiego: „Ten, który ofiaruje się, by służyć w [związku z] tym sekretem Prawa, winien umyć swe szaty i swoją bieliznę, a także winien zanurzyć się w najdokładniejszy sposób, aby nasienie nie oddzieliło [żadnej części jego skóry od wody], i winien wejść siedzieć przez dwanaście dni w pokoju, lub w górnej komnacie. Nie powinien ani wychodzić, ani wchodzić, ani jeść, ani pić, poza wieczorami. I winien jeść, jako pokarm, chleb [upieczony] jego własnymi rękoma [i winien być owinięty] w czysty tańs. I winien nie skosztować żadnego rodzaju warzywa. A woda winna być jego napojem. [300] I winien regularnie czytać Midrasz, dotyczący tajemnicy Prawa, trzy razy dziennie każdego dnia, po [regularnych dziennych] modlitwach, które winien wyrecytować od początku do końca. I odtąd winien siedzieć i winien powtarzać je – [modlitwy i Midrasz] – dwanaście dni, dni jego postu, od rana do wieczora i winien nie zamilknąć. A kiedy skończy, winien powstać na nogi i zaklinać, jak [się zaklina] przez [imię] ich króla, i winien zawołać dwanaście razy ku każdemu księciu, i odtąd winien zaklinać go pieczęcią, [i tak] z każdym z nich. [301] A to są ich imiona, które winien wypowiedzieć: Książę Shekadhozi’ai Pan, Książę Nihappardiyel Pan, Książę ’Abhirgehwhedhiryah¹⁰⁴ Pan (a są i tacy, którzy mówią Gehwhedhiryahu), Książę Plitriyah Pan, Książę Zehubh’adyah Pan, Książę

¹⁰³ [Biblia w przekładzie Jakuba Wujka (1599). – przyp. tłum.]

¹⁰⁴ Na marginesie, Scholem zapisał, „...Preferowałbym ’Abhirgehidyryah gdyby hebrajski tekst pozwolił (a więc, w następującym, zamieniając i i pierwsze y).”

'Ogbohad'ay Pan, Książę Totrosi'ai Pan, Książę 'Ashrawwili'ai Pan, Książę Zebhudiel Pan, Książę Margawwiel Pan, Książę Daharbyoron Pan, Książę 'Adiriron Pan. [302] I winien on zaklinać ich dzięki zezwoleniu jego Króla przez dwanaście [dni], na imię Yopphiel Splendor Nieba, i na imię Sarbiel, który jest jednym z książąt Merkaby, i na imię Shadriel, który jest ukochanym księciem, i na imię Hasdiel, który jest wzywany do Mocy [Boga] sześć godzin dziennie. I winien on powtarzać i winien zaklinać identycznie ostatnich czterech książąt wielką pieczęcią i wielką przysięgą, na imię 'Ezboghah, który jest wielką pieczęcią, i na imię Zurtak, święte imię i straszliwą koronę. [303] A gdy skończy dwanaście dni, niech pójdzie do jakiegokolwiek formy Tory, którą pragnie, czy to Biblii, czy Miszny, czy wizji Merkaby. Bowiem wychodzi on w czystym duchu i z wielkim smutkiem i udręczeniem, bowiem to jest nauka nam znana, rozporządzenie stworzone przez pierwszych nauczycieli, oraz tradycja ludzi starych, których spisali i pozostawili nadchodzącym pokoleniom, aby pokorni mogli ją praktykować. I ten, kto jest godny, otrzyma w ten sposób odpowiedź.

[304] Rzekł Rabbi Akiba w imieniu Rabbiego Eliezera Wielkiego: Szczęśliwy jest ten, który jest wspomagany przez pustynię jego ojców, i komu prawość jego przodków stoi [na właściwym miejscu], by mógł praktykować tę koronę i tę pieczęć, a oni winni skomunikować się z nim, a on wyniesie się we wzniosłości Prawa.

[305] Rzekł Rabbi Ishmael: To zostało uczynione przez Rabbiego Eliezera i otrzymał on odpowiedź, i niedowierzał; i zostało to uczynione przeze mnie, i niedowierzałem dopóki nie sprowadziłem głupca i nie został on przemieniony jak ja. I znów, zostało to uczynione przez pasterzy i zostali oni przemienieni jak my. Dzięki władzy sądu zesłali oni Rabbiego Akiba poza Ziemię [Izraela] i czekał on, dopóki nie zostanie to zrobione przez wielu, którzy ani nie czytali, ani nie studiowali, i stali się oni równi [wobec] innych, a także zostali uczynieni uczonymi adeptami. I przybył oraz potwierdził [kwestię], a także zatwierdził w obecności świadectwa, które poniósł w sądzie Patriarchów, mówiąc: „Zostało to uczynione również poza Ziemią [Izraela] i odniosło sukces.” I tak też rzekł Rabbi Eliezer Wielki. A Mędracy rzekli, „Prawdopodobnie posiadamy to dzięki Ziemi Izraela.” I niedowierzali, dopóki nie zesłali Rabbiego Akiby do Babilonu i nie zostało to [tam] uczynione oraz nie odniosło sukcesu. I od tamtej pory radowaliśmy się.

[306] Rzekł Rabbi Ishmael: Jak winien człowiek zacząć przed modlitwą tego sekretu Prawa? Gdy wstał (sic) winien rzec:

„Bądź powiększony, bądź wywyższony, bądź wyniesiony, O wspaniały Królu,
„Na tronie wysokim i wyniesionym, straszliwym i przerażającym.
„Ty zamieszkujesz w komnatach pałacu wzniosłości.
„Służący Twego tronu są przerażeni i zatrzęśli
„Niebiosami, które są podnóżkiem Twych stóp, każdego dnia,
„Dźwiękiem tryumfu i gwarem muzyki oraz mnogością pieśni.”
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów.”)

I niech zaklina i mówi:

„Któż nie wywyższy Cię, O Królu straszliwy
„I przerażający ponad wszystkimi Twymi służącymi?
„Drżąc i trzęsąc służą Tobie,
„W terrorze i dygocząc, są przerażeni przed Tobą.
„Identycznymi słowami, jednym głosem wydają z siebie Twe straszliwe imię.
„Z powodu bojaźni i strachu, [pośród tych] którzy stoją przed Tobą
„Nie ma takiego, który wyprzedza, ani takiego, który zostaje w tyle [w pieśni].
„A ktokolwiek opóźnia dźwięk za jego kompanem, w [wymowie] Twego imienia
„,[Choćby nawet] o miarę rozpiętości włosa,
„Zostaje strawiony, a płonący ogień go strątuje.”
(Jak to się mówi, „Święty, święty, święty, jest Pan Zastępów,
cała Ziemia jest pełna Jego chwały.”)

DODATEK

Wykres sporządzony dla mojej edycji z 1987 pokazuje zestawienie rozdziałów trzech przekładów *Hekalot Rabbati*:

- Smith = Morton Smith: rozdziały I-XXX.
- Grodner = Lauren Grodner: rozdziały 15-29, które pojawiają się w *Understanding Jewish Mysticism: A Source Reader* Davida Blumenthala (New York: Ktav Publishing House, 1978), strony 59-89.
- Kaplan = Aryeh Kaplan: „synteza najlepszych lektur, znalezionych w rozmaitych edycjach” rozdziałów 1, 2 i 16-26 w jego *Meditation and Kabbalah* (York Beach: Samuel Weiser, 1982), strony 41-54.

Wewnątrz kolumny ukazującej rozdziały Smitha, jest szlak wskazujący na tekst („text”, „tx” oraz „t”) czy też sekcje narracyjne, oraz hymny („hymns”, a także „h”) czy też pieśni.

Smith		Grodner	Kaplan
ch I	text		ch 1
ch II			ch 2
ch III			
ch IV			
ch V	text		
ch VI			
ch VII			
ch VIII	hymns		
ch IX			
ch X	h		
ch XI	h		
ch XII	h		
ch XIII	tx	ch 15	
ch XIV	h	ch 16	ch 16
ch XV	text	ch 17	ch 17
ch XVI	h	ch 18	ch 18 (2)
ch XVII		ch 19	ch 19
ch XVIII		ch 20	ch 20
ch XIX		ch 21	ch 21
ch XX	t	ch 22	ch 22
ch XXI	e	ch 23	ch 23
ch XXII	x	ch 24	ch 24
ch XXIII			ch 24
ch XXIV			ch 25
ch XXV	h	ch 25	(2)
ch XXVI	t	ch 26	ch 26
ch XXVII	h	ch 27	
ch XXVIII	text	ch 28 (1)	
ch XXIX	hymns	ch 29	
ch XXX	tx		

-
- (1) Grodner pomija pierwszy paragraf XXVII rozdziału Smitha.
 (2) Kaplan pomija tutejszy materiał, głównie hymny.

Columbia University in the City of New York

DEPARTMENT OF HISTORY

Fayreweather Hall
New York, N.Y. 10027

17/12/81

Dear Mr. Kerr,
I left the original MS of my translation of the Hekhalot Rabboti with Scholom, and now have only a bad xerox of this with his corrections. The translation was made almost 40 years ago and further study has minutely revealed that the text used had been based on a somewhat inferior manuscript. A new translation based on two better manuscripts is now being made, but probably will not be out for a year or so. If you

would in the meantime a xerox of the xerox of my translation I'll be glad to send you one provided you will assure me
1) that you will not publish it
2) that if you quote short sections of it (as normally permitted by copyright laws) in publications you will acknowledge the source of the translation, and
3) that you will pay the cost of xeroxing and mailing. — There are 57 pages; at 6¢ per page this comes to \$3.42. Mailing will probably cost about \$1.50. Accordingly on receipt of a letter with the indicated assurances and with your check for \$5. — I shall have the xerox made and shall send it to you. Sincerely, Morton Smith

List Mortona Smitha do Dona Karra z 17 marca, 1981